

Powyborcze układanki

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 48 (458) Rok IX 30.11.2010 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

II tura w Węgorzynie Karpowicz czy Kuźmińska?

Historia sprzed lat...

Bywa, że zbczywszy z głównych dróg, trafiamy niekiedy w miejsca wprost proszące się o coś więcej, aniżeli ulotne spojrzenie czy pospiesznie wykonaną fotografię. Bywa, że echa przeszłości są tak bardzo zatarte przez postępujący czas - że jedynie żywi świadkowie są jeszcze w stanie oddać obrazy i emocje przeszłych dziejów.



Podziękowanie

Serdecznie dziękuję wszystkim mieszkańcom Gminy Radowo Małe za zaufanie i poparcie mojej osoby w wyborach do Rady Powiatu.

Z poważaniem,
Radny Powiatowy
Jan Zdanowicz

**PUNKT SPRZEDAŻY
STALI (hurt, detal)
SPRZEDAŻ WĘGLA**

Zakłady Naprawcze
Mechanizacji Rolnictwa S.A.
Łobez, ul. Armii Krajowej 24
Tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

KOZŁOWSKI
www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.
- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu
Łobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

Poradnia Stomatologiczna
Nowo-DENTAL
Bożena Szulejko

Tel. 91 392 14 67 kom. 695 264 677

NOWOŚĆ!

- Znieczulenia mikroprocesorowe
- Leczenie pod mikroskopem
- Pełen zakres usług dla dorosłych i dzieci (kosmetyka, periodontologia, ortodoncja, chirurgia i protetyka)
- Implanty zębowe - jak naturalne zęby
- Zabieg u dentysty na "wesoło" bezpieczna dla wszystkich SEDACJA - zamiast narkozy
- Piaskowanie i błyskawiczne wybielanie zębów lampą - PROMOCJE!
- Ozon (skuteczny w leczeniu chorób jamy ustnej)
- Panoramiczne RTG (również telerentgenogramy i radiowizjografia)

Nowogard, ul. 3 MAJA 48
www.nowodental.com

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyno tel. 601 301 602

BETMIX

**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE



Kazimierz Rynkiewicz

LOBEZ. W radzie miejskiej znalazło się sześć nowych radnych. Zjawiskiem wartym zauważenia i przemyślenia na przyszłość było zwycięstwo radnych, którzy startowali z własnych komitetów wyborczych; w ten sposób do rady weszli Krystyna Bogucka, Henryk Stankiewicz, Władysław Tabaka, duet Rokosz – Chojnacki. Pod własnym szyldem szedł Bogdan Górecki, chociaż już z długą listą kandydatów. Zjawisko o tyle ciekawe, że Krystyna Bogucka i Henryk Stankiewicz to ludzie, którzy zapracowali w radzie na własną markę i w pojedynkę mogą mierzyć się z kandydatami różnych komitetów firmowanych czyimiś nazwiskami lub wymyślnymi nazwami. Nazwisko to jedna z nacenniejszych rzeczy w naszym życiu. Dlatego cieszę się, że wyborcy docenili akurat te nazwiska i wybrali te osoby do radzenia o naszej wspólnej przestrzeni publicznej. Mam też nadzieję, że wybory lokalne coraz bardziej będą się personalizować, czyli będziemy wybierać konkretne osoby, a nie szyldy jakichś komitetów. Co prawda jaskółka wiosny nie czyni, ale mam nadzieję, że kto ciężko pracuje, ten zostanie doceniony i w następnych wyborach będzie już więcej takich osobowości kandydujących pod własnym nazwiskiem.

Zadziwiająca są w powyższym kontekście powyborcze konfiguracje w nowo wybranej radzie miejskiej. Z informacji dobiegających zewsząd wynika, że już podzielono w radzie stanowiska. Przewodniczącym ma zostać Kazimierz Chojnacki, a wiceprzewodniczącym Piotr Ćwikła, zaś ten wybór mają firmować radni z komitetu burmistrza Ryszarda Soli. Jeżeli okaże się to prawdą, to trzeba będzie zapytać o wiarygodność postawy Piotra Ćwikły, kontrkandy-

Powyborcze układanki

data burmistrza Soli, który dość mocno oponował przeciwko jego polityce. Czyżby za cenę tej funkcji nagle mu się odmieniło? Pan Piotr chyba zdaje sobie sprawę z politycznej ceny; przystąpienie do obozu burmistrza to porzucenie swoich wyborców. Czy mu to za cztery lata wybaczą?

Nie optuję tutaj za jakąkolwiek większością, za którą ze stron – radni powinni się sami poukładać.

Zauważę tylko, że jedyną wartością w radzie, wokół której warto się grupować, jest interes publiczny, a jedną z jego podstaw jest dotrzymanie obietnic przedwyborczych, wierność zasadom i praca dla ludzi. Walka o stołki i funkcje ujawnia charakter ludzi. Gadać można do woli, ale tak naprawdę liczą się fakty.

DOBRA. Tutaj większość w radzie jest stabilna i skupiona wokół burmistrz Barbary Wilczek, choć przybyła silniejsza, niż była, opozycja. Oczywiście, jeżeli będzie chciała być opozycją i nie zmęczy się po kilku miesiącach. Pierwsza sesja 1 grudnia o godz. 10.00 w sali przy hali sportowej.

RESKO. Tu jeszcze ważą się losy większości w radzie, a co za tym idzie – wybór prezydium stoi pod znakiem zapytania.

RADOWO MAŁE. Także tutaj dwa komitety zdobyły po sześć mandatów i o przewadze któregośkolwiek zdecyduje trzech radnych PSL. Ciekawe, za jaką cenę?

WĘGORZYNO. Tutaj zdecydowanie wygrał komitet Gmina dla Mieszkańców. Wprowadził do rady aż 10 radnych. Komitet burmistrz Grażyny Karpowicz tylko dwóch, w tym sołtysa Sielska Tadeusza Słomińskiego, który tuż przed wyborami został skazany za fałszowanie podpi-

sów niektórych członków Rady Sołeckiej. Jeżeli odwołał się, to wyrok jest nieprawomocny, ale jeżeli przyznał się do tego, to powinien wcześniej wycofać się z wyborów i nie narażać mieszkańców na koszty powtórnego wybierania. Może liczy, że burmistrz Karpowicz, jeżeli wygra 5 grudnia drugą turę, weźmie go pod swoje skrzydełka i uda mu się z tej sytuacji wykaraskać. Nie uda, a ile wstydu przy okazji choćby ślubowania.

RADA POWIATU

Napisałem wcześniej, że obecny wicestarosta Ryszard Brodziński jest naturalnym kandydatem na starostę. Pojawiły się głosy, że starostą powinien być jednak ktoś z Łobza. A niby dlaczego? Łobez ma burmistrza z Łobza, a o powiecie trzeba myśleć trochę szerzej, ponad opłatkami gmin. Anotni Gutkowski był z Łobza, ale modernizował DPS w Resku, naprawił most w Resku i kilka dróg w tamtej gminie. Bo takie były najpilniejsze potrzeby w powiecie. I dobrze, że nie kierował się swoimi sympatiami, tylko hierarchią ważności zadań. Takie podejście całego Zarządu Powiatu, bo tutaj wiele decyzji podejmuje 5-osobowy zarząd w głosowaniu, świadczy o właściwym rozumieniu polityki; hierarchia potrzeb, a nie klikowość i zaspakajanie interesów różnych wpływowych środowisk. Trzeba mieć świadomość, że Łobez ma tylko 6 głosów w radzie, a pozostałe gminy 9 i nikomu nie przychodzi do głowy jakaś zmowa tych gmin przeciwko Łobzowi. A przecież, gdyby te gminy kierowały się takim partykularnym myśleniem, to Łobez nigdy by nie miał starosty, wicestarosty ani żadnej drogi wyremontowanej, a i liceum ta większość w radzie mogłaby przenieść do Radowa, jakby chciała, i nikt by jej nie podskoczył, bo za każdym razem decydowała by większość wy-

brana przez wyborców tych innych gmin. Demokracja ma też swoje pułapki. Trzeba czasami takie myślenie doprowadzić do absurdu, by pokazać, jak jest błędne i szkodliwe.

Już przynosi straty w postaci dodatkowego etatu w zarządzie, który ponoć obiecano radnemu Michałowi Karłowskiemu, bo z Łobza. Za pieniądze na ten etat można by wyremontować ulicę w Łobzie, ale dostanie je do kieszeni radny Karłowski. To w prostej linii konsekwencje myślenia kilku łobeskich pseudopolityków, którym wydaje się, że jak powiat ma w nazwie – łobeski, to im już z tego tytułu coś się należy. Nic nikomu się nie należy, oprócz tego, co sam sobie wypracuje.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,
tel./fax (91) 39 73 730.

Wybory na burmistrza Węgorzyna jeszcze raz

WĘGORZYNO. W tej gminie, jako jedynej w powiecie łobeskim, odbędzie się II tura wyborów. Mieszkańcy Węgorzyna po raz drugi będą wybierać burmistrza 5 grudnia.

Wybiorą starostę

(ŁOBEZ). Już 2 grudnia odbędzie się I sesja Rady Powiatu Łobeskiego, podczas której zostaną wybrani m.in.: starosta i wicestarosta powiatu łobeskiego.

Pierwsza w tej kadencji sesja Rady Powiatu rozpocznie się w czwartek o godzinie 17.00. Uroczysta sesja zaplanowana jest w Zespole Szkół w Łobzie. Tam też przewodniczący Rady poprzedniej kadencji Marek Kubacki powita zaproszonych radnych oraz gości. Przewodniczącą Powiatowej Ko-

misji Wyborczej wręczy zaświadczenia o wyborze na radnego Rady Powiatu. Następnie radni złożą ślubowanie. Po uroczystościach nastąpią wybory: przewodniczącego Rady Powiatu, który poprowadzi dalszą część sesji, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu, starosty powiatu, wicestarosty powiatu, członków Zarządu Powiatu.

Od tej sesji zależeć będzie ostateczny kształt Zarządu i Rady, ale i układ sił, który będzie rządził powiatem przez następne cztery lata. MM

Tegoroczne wybory nie wyłoniły zwycięzcy w zmaganiach o fotel burmistrza. O tę funkcję walczy: obecna burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz oraz przewodnicząca Rady Miejskiej minionej kadencji - Monika Kuźmińska.

O tym, kto zostanie włodarzem gminy przez następne cztery lata zdecydują wyborcy już w najbliższą niedzielę. MM

EXURO Sp. z o.o. w Węgorzynie
zatrudni
na stanowiskach:

- > kierownik wytwórni
- > mechanik
- > kierowca C+E
- > elektryk
- > spawacz-słusarz
- > operator ładowarki
- > oraz innych pracowników

Wszelkie informacje
pod numerem
tel. 798 144 473.

GRZEŚ GUM

Łobez ul. Mieszka I 40
tel. 724 839 745



Usługi wulkanizacyjne
i sprzedaż ogumienia.

Codziennie 9.00 - 18.00,
soboty 9.00 - 13.00

TOYOTA NOWOGARD
MK Sp. z o.o.

**poszukuje
mechanika**

Mile widziane doświadczenie.

Podania proszę kierować na adres:
72-200 Nowogard; ul. 3 Maja 27b,
email: kadry@toyotanowogard.pl

Bal

ANDRZEJKOWY

80 zł za osobę

Bal Sylwestrowy
220 zł za osobę

Noclegi od 45 zł/dobę
Szczegóły na
www.centrum-wesela.pl
tel. 506 016 130

P.P.U.H. JAMEX

Alicja Kuźmińska

kupi 3 działki budowlane,
najlepiej blisko jeziora.

Tel. 798 14 44 73

BAR OMEGA

Łobez ul. Kolejowa

zaprasza 8 grudnia
NA WIECZÓR Z MUZYKĄ

JOHNA LENNONA
W 30 ROCZNICE ŚMIERCI

ARTYKUŁY SPAWALNICZE GAZY TECHNICZNE LINDE

- ☞ spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne
- ☞ artykuły BHP, ubrania przeciwdeszczowe
- ☞ elektronarzędzia, narzędzia naprawcze
- ☞ duży wybór tarcz do cięcia
- ☞ materiały ściernie i tnące

AMG-II Anna Gerech
Łobez, ul. Drowska 6B

NOWOŚĆ czujniki czadu

tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406

HAGA

- haft komputerowy,
- odzież robocza,
- obuwie robocze,
- rękawice robocze,
- artykuły bhp,
- odzież reklamowa,

Łobez, Bema 9, Tel: 503 120 436, 609 947 940

Zimowy sprawdzian
bezpieczeństwa twojej Toyoty
Wymiana oleju **GRATIS**

▲ NOWOGARD MK
e-mail: 002service@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

Serwis tel. 91 39 25 702, salon tel. 91 39 25 700



ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBZIE

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a
91 397 03 97, 602 350 318,
jfnowogard@poczta.onet.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

TRUMNY OD 590 zł

Przewozy krajowe i zagraniczne
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,
kwiaty, wieńce, wiązanki

Biuro Administracji Cmentarza
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)

Specjalista do spraw BHP i P.POŻ

Bogdan Pernal
Tel. 601 429 991

Gorzelnia Rolnicza
Niezychowo (Wielkopolska)
**kupuje żyto,
pszenżyto i pszenicę**
(może być porośnięte)

tel. 67-287-63-11,
501 386 929, 502 349 320.

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza

www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl



tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392

organizujemy

BAL SYLWESTROWY

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)

PROFESJONALNE USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA

oraz pranie wykładzin,
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak
Łobez, ul. H. Sawickiej 29/19
Tel. 500 296 881

Usługi Remontowo Budowlane

◊ Fachowość ◊ Doświadczenie
◊ Solidność ◊ Gwarancja

Wawrzyniec Lubert
Tel. 886 617 517

SKŁAD OPAŁU SKUP ZŁOMU

Jerzy Spurek
698 676 984

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

Blach Stal
Niemieckie blachy
dachowe
www.blachstal.pl
Zapraszamy do współpracy
DEKARZY
(program lojalnościowy)
Koszalin ul. Szczecińska 45
tel 509 004 091 tel 094 713 13 99

GABINET KOSMETYCZNY

„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,
profesjonalne przekłuwanie ciała,
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,
makijaże, mikrodermabrazja, peeling
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,
wypalanie, laser, lampy, materac
zdrowotny, świecowanie uszu, masaże,
akupresura, solarium.
Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 - obok
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14
czynne od 11.00 do 19.00

Reklama w gazecie
Tel. 91 39 73 730

Biuro Rachunkowe
Nowogard
TEL. 91 39 22 308
KOM. 608 676 148
mgr inż. Jerzy Banuch
mgr Hanna Banuch
ul. Mikołaja Reja 9
Zapraszamy, Pon. - Pt. 8-16

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne
i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody
• paski klinowe • filtry hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

TYMPOL - OPONY

NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANEYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tymopol.pl www.tymopol.pl

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Wywiad z wicestarostą powiatu łobeskiego Ryszardem Brodzińskim

Wiatr nie będzie hulał w szpitalu

Red. – Procedura konkursowa na oferty miała być rozstrzygnięta do końca listopada. Jest koniec miesiąca, czy nastąpiło już rozstrzygnięcie?

Ryszard Brodziński – Wiatr nie będzie hulał w szpitalu. Oczywiście, że te wszystkie czarnowidztwa były podyktowane niejasną dla mnie grą, albo powodów, których mogą się jedynie wyłącznie domyślać. Mówiliśmy publicznie, że oprócz Gryfic wpłynęła inna oferta na prowadzenie szpitala w Resku. Oczekujemy odpowiedzi w tej materii od Narodowego Funduszu Zdrowia. Na dzisiaj stan faktyczny jest taki, iż Gryfice mają z nami umowę na 20 lat, Gryfice złożyły ofertę na Zakład Opiekuńczo-Lecznicy, Oddział Wewnętrzny, Izbę Przyjęć i na Oddział Chirurgiczny. SP ZOZ w Gryficach ma już zadowolające kontrakty na ZOL, Oddział Wewnętrzny i Izbę Przyjęć. W tych dniach dopina się szczegóły na Chirurgię. Jest on nieznacznie niższy od zeszlorocznego, to poziom zbyt mały, by zabezpieczyć nasze oczekiwania. Trzeba będzie o to jeszcze powalczyć. Mieszkańcy powiatu łobeskiego mogą być spokojni o funkcjonowanie szpitala w Resku.

Był zasiany niepokój wśród osób przebywających obecnie na oddziale opiekuńczo-leczniczym. Nic tym ludziom nie grozi. Zmienił się jedynie dysponent szpitala, oni mają w pełni zabezpieczoną opiekę medyczną. Jeśli sobie życzą, mogą nadal pozostać w tej placówce, którą będzie prowadził SP ZOZ Gryfice. Jest to kontrakt na trzy lata.

– Czyli te wszystkie usługi pozostaną takie, jakie były, nic nie ubędzie, nic się nie zmieni?

– Na nic więcej obecnie nie liczyliśmy, bo trzeba włożyć w szpital trochę pieniędzy.

– Rozumiem, że Gryfice będą finansować remonty?

– Nie tylko. Podpisałem dokumenty na ogłoszenie przetargu na dostawę agregatu prądowłocznego. Podłączyliśmy szpital do kanalizacji sanitarnej – nasze działania pod kątem przyłączenia do kanalizacji harmonizują się z działaniami gminy. Podejmujemy więc czynności przygotowawcze inwestycyjne, które pozwolą nam bezproblemowo funkcjonować.

– Ale są to chyba ostatnie działania starostwa w szpitalu, bo z chwilą przejścia inwestycje będzie prowadzić ZOZ w Gryficach.

– SPZOZ w Gryficach zainwestuje ponad milion złotych w szpital. W tej chwili czynione są przygotowania do tego, by został zainstalowany mammograf w Resku, który jest najnowocześniejszy w województwie zachodniopomorskim. Jest to w jakiejś mierze perspektywa rozwojowa dla tego szpitala. Ma to mieć charakter służbotwórczy, jeśli chodzi o usługi specjalistyczne. Jest to zwiększenie zainteresowania naszym obszarem. Bardziej stabilne, bo dzisiaj są to bardziej doraźne kontrakty, mające charakter wręcz przelotny.

– Z zapowiedzi przedwyborczych waszego komitetu wynikało, że po zakończeniu działań związanych ze szpitalem będzie pan podejmował czynności w kierunku domknięcia kwestii specjalistki na naszym terenie.

– Tak. Zaczęliśmy dość intensywnie działać na polu profilaktyki i promocji zdrowia. Robimy badania różnego rodzaju, ale jest to działanie poboczne. Szczególny nacisk

kładę na specjalistykę. To jest moja idea, ale wymaga pracy zespołowej. Musimy usiąść w zespole radnych z nową radą i przedyskutować jak ten temat rozwiązać. Nie dokona się tego od razu, jeśli są kontrakty trzyletnie. Podobnie jak przyjęliśmy tryb do rozwiązania kwestii szpitala w Resku. To trwało trzy lata. Różne przecież były pociągnięcia, projekty, pomysły, mówiliśmy o spółce, w rezultacie przyjęliśmy rozwiązanie naszym zdaniem najkorzystniejsze.

– Czyli zmiany takie mogą nastąpić w cyklu trzyletnim?

– Raczej tak. Tu musimy przyjąć perspektywę dłuższego czasu. To nie stanie się z dnia na dzień. Ale jeżeli przyjmujemy za pewnik, iż rolą powiatu jest zapewnić opiekę zdrowotną mieszkańcom na naszej ziemi, to musimy to zrobić i znaleźć sposoby rozwiązania tego problemu. To nie może być tak, że my hasłowo mówimy, że powiat zapewni opiekę zdrowotną i będziemy markować różne działania, by pokazać, że tego nie da się zrobić, bo coś tam. To są działania niedopuszczalne. Myślę, że takie pozorowane działa-

nia spowodowały poślizg dość istotny, długi i niekorzystny dla środowiska łobeskiego.

– Czy powiat będzie podejmował działania związane z profilaktyką i diagnozowaniem problemów zdrowotnych?

– Tak, i to robimy. Tu należą się spore ukłony w stronę osoby pana Wiesława Małego, który to dobrze realizuje i myślę, że nie do przecenienia była rola przewodniczącego byłej rady Marka Kubackiego. Wszystko wskazuje na to, że nadal będzie w radzie, ponieważ są zapowiedzi, że wiceburmistrz Ireneusz Kabat zrezygnuje z mandatu, a na jego miejsce wejdzie pan Kubacki i ten tandem, przy wsparciu oczywiście zarządu, rozwinie zakres badań profilaktycznych. Okazuje się, że jest to bardzo potrzebne, szczególnie w naszym niezbyt zamożnym środowisku oraz słabej dostępności do wszelkiego rodzaju badań. Z całą pewnością i w tym kierunku chcemy intensyfikować działania, które podjęliśmy.

- Dziękuję za rozmowę.

Kazimierz Rynkiewicz

Radni z KWW Gmina dla Mieszkańców 2010



Zaproszenie

Dzieci w wieku od 3 do 13lat (wraz z rodzicami)

Na spotkanie z Mikołajem

Dnia 03.12.2010 r. o godzinie 17⁰⁰

Do hali Gimnazjum w Węgorzynie.

W programie:

✚ **Prezenty**

✚ **Konkursy**

✚ **Zabawy**



Dojazd we własnym zakresie lub po uprzednim zgłoszeniu zostanie zorganizowany .

Zgłoszenia przyjmujemy (do czwartku

02.12.2010 r.) pod numerem Tel. 913971867,

913971493, 913913856 w godz.16⁰⁰-20⁰⁰

Pani Mirosławie Turbak
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

córki

składają
Burmistrz
oraz pracownicy
Urzędu Miejskiego w Łobzie

Radny wylosowany

(DOBRA) Podając informację o wyborze radnych w gminie Dobra nie znaleźliśmy jeszcze nazwiska radnego z okręgu nr 3, gdzie dwoje kandydatów otrzymało tą samą ilość głosów.

Mariusz Kaczmarek z KWW Dobra 2010 i Elżbieta Owsieńska z

KWW dla Dobra Gminy otrzymali po 68 głosów. W tym przypadku o uzyskaniu mandatu zdecydowało losowanie. Jak dowiedzieliśmy się w urzędzie miejskim w Dobrej, do doszło do niego zaraz po przeliczeniu głosów; komisja wyborcza wezwała pełnomocników obu komitetów i w ich obecności dokonała losowania. Los okazał się szczęśliwy dla Mariusza Kaczmarka, który w ten sposób został piętnastym radnym Rady Miejskiej w Dobrej. KAR



**POŻYCZKA EKSPRESOWA
SPEŁNIAJ MARZENIA!
TERAZ 0% PROWIZJI!**

www.pekao.com.pl

801 325 325

(opłata za połączenie wg cennika operatora)

ŁOBEZ

ul. Kościuszki 26

(91) 578 87 86

 **BANK PEKAO SA**

Member of  UniCredit Group

RRSO dla pożyczki 8000 zł na okres 12 miesięcy wynosi 21,93% (wg stanu na dzień 18.10.2010 r.)

Jest już koncepcja przebudowy skrzyżowania



(ŁOBEZ). Jest już koncepcja budowy ronda na skrzyżowaniu ul. Niepodległości z ul. Segala. Na sygnalizację świetlną nie ma co liczyć. Koncepcja, opracowana przez właściciela drogi - Zarząd Dróg Wojewódzkich, nie obejmuje sygnalizacji świetlnej.

Aby koncepcja mogła zostać zrealizowana, ZDW wejdzie w część placu przy ŁDK, zostanie przebudowane wejście do parku, rondo „wejdzie” również w część placu przez Sądem Rejonowym. Poszerzona zostanie również część

drogi po prawej stronie w stronę Węgorzyna. W pasie drogi w ul. Segala od wysokości przepompowni poprzez rondo do skrzyżowania ul. Niepodległości z ul. Konopnickiej będzie ścieżka rowerowa. Na ul. Niepodległości ścieżka rowerowa będzie również po drugiej stronie drogi – na odcinku od wjazdu na parking Tesco do ronda.

Przy okazji przebudowy na wysokości Sądu Rejonowego mają powstać dwa miejsca parkingowe, a na wysokości hotelu – sześć miejsc parkingowych. MM

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW LIGI OBRONY KRAJU W ŁOBEZ
OGŁASZA NABÓR NA BEZPŁATNE KURSY DLA OSÓB PRACUJĄCYCH

**„KWALIFIKACJA WSTĘPNA PRZYSPIESZONA
- PRZEWÓZ OSÓB”**

oraz

**„KWALIFIKACJA WSTĘPNA PRZYSPIESZONA
- PRZEWÓZ RZECZY”**

Kursy prowadzone są w ramach projektu
„Kierowca wykwalifikowany - dobra LOKata na przyszłość!”
realizowanego w partnerstwie przez Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Gryfinie
oraz Oddział Zarządu Głównego Ligi Obrony Kraju w Poznaniu

Skorzystaj z bezpłatnego kursu
i podejdź do egzaminu państwowego zupełnie za darmo!

NABÓR TRWA OD 06.12. DO 17.12.2010

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Szczegółowe informacje na temat rekrutacji
pod nr tel. 91 416 25 17 wew. 11 lub na stronie www.cechgrzyfino-projekty.pl

Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki
Priorytet VIII Regionalne kadry gospodarki,
Działanie 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie,
Poddziałanie 8.1.1 Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw
WSPÓLFINANSOWANY JEST PRZEZ UNIĘ EUROPEJSKĄ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Wojewódzki Urząd Pracy
w Łobezie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Będą przeciskać kanalizację pod korzeniami

WĘGORZYNO. Prace projektowe dotyczące II etapu kanalizacji Węgorzyna-Runowo trwają już cztery lata. Teoretycznie mają zakończyć się w przyszłym roku.

Na odcinku Węgorzyna Runowo Pomorskie gmina ma położyć kanalizację sanitarną. Od czterech lat projektuje tę część aglomeracji i jak dotychczas projekt nie jest jeszcze gotowy. W tym czasie starostwo powiatowe w Łobzie zdołało wykonać projekt na remont drogi, złożyć wnioski, pozyskać fundusze, ogłosić i rozstrzygnąć przetarg, wyłonić firmę i zlecić jej prace. Prace rozpoczęły się. I teraz jest problem.

– W minionym tygodniu odbyło się spotkanie z burmistrzem Węgorzyna Grażyną Karpowicz. Podczas tego spotkania dowiedziałem się, które są planowane położenie kanalizacji sanitarnej. Ma ono przebiegać w pasie pomiędzy chodnikiem a jezdnią. Gdybyśmy wcześniej o tym wiedzieli, to wykopalibyśmy korzenie wyciętych drzew. Nie mieliśmy jednak zgłoszenia takiej potrzeby. Teraz nie możemy już tego zrobić. Korzenie pozostawiliśmy, jako element wzmocniający. W

związku z tym, że nikt nas nie poinformował o ostatecznym przebiegu kanalizacji sanitarnej i w związku z tym, że prace rozpoczną się, gdy my zakończymy już prace, postawiliśmy ścisłe warunki dla wykonawcy kanalizacji sanitarnej. Przyszły wykonawca będzie miał obowiązek prowadzenia prac ręcznie oraz obowiązek wykonania przecisków pod wszystkimi elementami po drodze. Musimy stać na straży zdrowego rozsądku. Nie pozwolę ruszyć wykonanej przez nas drogi ani chodnika. Koszt całej inwestycji po przetargu wynosi 2,5 miliona zł (cena kosztorysowa 3,4 miliona zł). W połowie finansowana jest przez UE. Chodnik będzie oddalony od drogi o 2,5 metra. Dlatego przyszły wykonawca będzie musiał kopać ręcznie i wykonywać przeciski nawet pod pozostawionymi korzeniami. Gdybyśmy mieli wcześniej informację o tym, jak ma przebiegać kanalizacja, sytuacja wyglądałaby inaczej – powiedział dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Wiesław Bernacki.

Prace drogowe mają zakończyć się w sierpniu przyszłego roku. Czy do tego czasu zdążą zakończyć się prace projektowe na kanalizację? Czas pokaże. MM

Akwen przy Sawickiej



LOBEZ. Mieszkańcy osiedla H. Sawickiej otrzymali już informacje dotyczące budowy zbiornika retencyjnego w tym miejscu. W tym tygodniu prawdopodobnie mają odbyć się konsultacje społeczne z mieszkańcami tej części miasta.

Przy okazji budowy zbiornika retencyjnego zostanie rozebrany mostek znajdujący się przy wjeździe do cegielni, będący obecnie w katastrofalnym stanie. Najego miejscu zostanie postawiony nowy. Równocześnie zostanie zamontowana zastawa utrzymująca poziom lustra wody w zbiorniku retencyjnym. Aby utrzymać przepływ wody i czystość zbiornika część wód z Łożnicy zostanie skierowane do zbiornika, a część zostanie w swoim korycie.

Podczas prac budowlanych ziemia zostanie zsunięta w kierunku domów znajdujących się przy ul. H. Sawickiej. Tam też, najprawdopodobniej będzie ścieżka oraz stanowiska dla wędkarzy. Od strony osiedla H. Sawickiej ma powstać plaża i teren zagospodarowany dla osób chcących skorzystać z uroków akwenu.

Mimo planów zagospodarowania zbiornika pod kątem rekreacyjnym i dla wędkarzy – zarówno tych starszych i doświadczonych, jak i dla dzieci i młodzieży chcących nauczyć się wędkowania, to inny cel przysięcał jego powstaniu w tym miejscu.

Wybór Łożnicy na wybudowa-

nie zbiornika retencyjnego nie był przypadkowy. Celem jego powstania jest zabezpieczenie wzrostu poziomu wód w Redze, podczas intensywnych opadów podczas intensywnych opadów atmosferycznych. O ile bowiem samo miasto nie jest zagrożone podtopieniami, to już miejscowości położone poniżej, przy intensywnych opadach, zostają zalewane. Tak samo dzieje się w kolejnych miastach aż do ujścia rzeki.

Kolejnym atutem budowy zbiornika jest podwyższenie poziomu wód gruntowych, które w ostatnich latach znacznie obniżyły się.

Jest to też alternatywa dla Dyrbrzna, które nie jest własnością gminy, a jedyny skrawek, który do niej należy, to odcinek plaży objęty Naturą 2000.

Obecnie kończą się prace dokumentacyjne. Na wiosnę, jeśli nie będzie żadnych przeszkód formalnych, rozpocznie się budowa zbiornika.

Równocześnie gmina ze swojej strony, zgodnie z obietnicą złożoną najmłodszym, przystąpi do prac na boisku w os. H. Sawickiej. Planuje również poprawić stan alejki leśnej. Nie ma tu jednak mowy o betonowaniu ani asfaltowaniu, raczej wprowadzeniu kamienia i drewna, aby zachować urokliwy charakter alejki. Jest również pomysł na postawienie tam oświetlenia. Czy tak się jednak stanie, zależy będzie od tego, czy nowa rada miejska uzna to za potrzebne i zaakceptuje na ten cel konieczne fundusze. MM

Serdecznie dziękuję wszystkim mieszkańcom gminy Węgorzyna za to, że oddali na mnie swój głos w wyborach samorządowych.

Tomasz Mielcarek

Panie i Panowie Mieszkańcy Gminy Łobez

Serdecznie dziękuję wszystkim mieszkańcom Gminy Łobez za udział w wyborach samorządowych, a szczególne podziękowania kieruję do tych, którzy oddali swój głos na mnie.

Jest to dowód, że dobrze oceniliście moją pracę w minionej kadencji i dla wielu z Państwa dalszy los naszej gminy nie jest obojętny.

Zapewniam, że dołożę wszelkich starań i nie będę oszczędził sił aby powierzony mi urząd sprawować tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy.

Jestem otwarty na współpracę z Radą Miejską, organizacjami społecznymi i politycznymi oraz wszystkimi, którzy chcą przyczynić się do rozwoju naszej gminy.

Wyrażam przekonanie, że wspólnie z radnymi, których Państwo obdarzyliście swoim mandatem zaufania, skutecznie rozwiązywać będziemy najważniejsze problemy naszego regionu i przyczynimy się do pomnożenia dobra wspólnego mieszkańców Gminy Łobez.

*Burmistrz Łobza Ryszard Sola
Łobez, dnia 25 listopada 2010 roku*



„Prawdy” przedwyborcze

W swoich ulotkach burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz nawołuje do prawdy. Jak to się ma w świetle wywiadów i ulotek, w których sama się wypowiada?

Z niejakim zdziwieniem i rozba- wieniem przeczytałam pseudo-wy- wiad z burmistrz Węgorzyna umieszczony w NTL. Pseudo, bo trudno stwierdzić, czy to wywiad prawdziwy, a jeśli prawdziwy, to w sumie nietrudno się dziwić, że nie jest podpisany. Nie każdy chciałby umieścić pod nim swoje nazwisko.

Ale po kolei.

Burmistrz chwali się drugą ap- teką - ale to nie gmina ją założyła i prowadzi.

Burmistrz chwali się również, że „budują się” domy za bankiem – budują je ludzie prywatni, za swoje prywatne pieniądze, a wydzielenie działek, to psi obowiązek gminy, obowiązek, za który płacą miesz- kańcy

„Buduje się blok 24.rodzinny” – budował się, buduje się i będzie budował się jeszcze ho, ho, ho. I to też nie za gminne, ale prywatne pie- niądze, prywatnego inwestora. Gmina jedynie sprzedała działkę – i to cały udział gminy. Można byłoby pochwalić się budową mieszkań komunalnych, gdyby takie gmina wybudowała.

Dalej burmistrz mówi, że kon- cern Biedronka zatwierdził budowę – udział gminy – sprzedaż gruntu na wieczyste.

Dowiadujemy się też, że przygo- towano tereny pod budownictwo mieszkaniowe – a które miasto nie ma takich terenów? Co to znaczy przygotowaliśmy? Czy są wyzna- czone działki, uzbrojony teren, czy tylko zapis w planie, że to pod bu- downictwo?

Burmistrz podaje również, że radni nie chcieli dać absolutorium na zasadzie nie, bo nie – rada uzasad- niała swoją decyzję. Rajcy stwier- dzili, że wprawdzie cyferki w ko- lumnach zgadzają się, jednak są przeciw stawianiu rady pod ścianą i zmuszania ich do ciągłego dokłada- nia pieniędzy w kolejnych inwesty- cjach, albowiem cena większości, jeśli nie wszystkich przetargów, przekraczała zarezerwowaną na ten cel kwotę, gdy w ościennych gmi- nach wszystkie uzyskane ceny w przetargach były niższe od rezerwo- wanych pieniędzy.

Burmistrz mówi również, że żałuje, iż radni opozycyjni unieważ- niali zamiar budowy hotelu; działka miała być wniesiona aportem do spółki warszawskiej, która buduje hotele. Właściwie, to należy się rad- nym wdzięczność, bo NIK dokonał

kontroli wspólnych przedsięwzięć, jakie może gmina – i z hotelami nie za bardzo może, z firmami produku- jącymi paliwa też nie do końca. Wyniki kontroli NIK-u są do wglą- du dla każdego. Gmina to nie przed- siębiorstwo, a budowa hotelu, to za- bieranie chleba prywatnym inwe- storom i osobom wynajmującym pokoje np.

Trudno nazwać sukcesem złoże- nie wniosku do funduszu unijnego na adaptację świetlicy wiejskiej, sukces będzie, gdy pieniądze gmina dostanie. Kolejny „sukces”, to wprowadzenie funduszy sołeckich. One zostały wprowadzone w niemal całym kraju. Ale rzeczywistość moż- na było nie wprowadzić – wszystko zależało od rady – nie burmistrza. Gdyby rada nie zgodziła się na wy- odrębnienie pieniędzy, żadnych 200 tys. zł dla wsi nie byłoby.

Prawdy i prawdy

W „Biuletynie Informacyjnym KWW Grażyny Karpowicz” ukaza- ło się wiele „prawd”.

Swoją wypowiedź skierowaną do wyborców burmistrz rozpoczyna od słów „z przykrością stwierdzam, że niektórzy nie potrafią dysku- tować na rzeczowe argumenty, bo ich po prostu nie mają. Zamiast argu- mentów rozpowszechnianie kłamstw (...)”.

„Niemiecki pomnik ku czci żoł- nierzy Wehrmachtu (pisownia w ory- ginalie).

*Pamiętacie Państwo burzę w gminie, jaką wywołał zamiar posta- wienia takiego pomnika koło urzę- du. Za taką uchwałą w kadencji Konarskiego i Brodzińskiego gło- sowali między innymi Monika Kuź- mińska, Jadwiga Kamińska radna z Runowa. Na początku tej kadencji chciałam tą haniebną mówiącą o budowie Pomnika Niemieckiemu Bractwu Strzeleckiemu, którego żołnierze walczyli z Polakami w I wojnie światowej – **uchylić!** (...)”*

30 stycznia 2004 roku radni miejscy dyskutowali nad kształtem i miejscem usytuowania pomnika poświęconego niemieckiemu Bractwu Strzeleckiemu Kyffhauser – podczas sesji burmistrz Stanisław Konarski powiedział wówczas „Koncepcja lokalizacji pomnika została mi w spadku po starej wła- dzy”.

– „Byliśmy zaskoczeni – powie- dział wiceburmistrz Ryszard Bro- dziński – przyjechali Niemcy i py- tają „na jakim etapie znajduje się sprawa pomnika, który ma stać przy

Urzędzie”. W trakcie sesji właści- wie nie ustalono, kto Niemcom po- mnik obiecał.” (TL Nr 4 (108) 27.01.2004).

Za kadencji G. Karpowicz po- stał pomnik w Winnikach poświę- cony żołnierzom poległym w I woj- nie światowej – ci to już nie walczyli z Polakami? Są zdjęcia jej pod tym pomnikiem - ku chwale prawdy!

Ostatnio został odrestaurowany pomnik w Kraśniku, nazwiska von Dewitz w spisie poległych w czasie I wojny św. też nie brakuje, choćby pewnego grenadiera, który zginął w 1914 r.

Jakby nie było – bractwo kurko- we, założone w 1786 r., to nie Wehr- macht. Inna rzecz, że warto byłoby zastanowić się, czy mowa o Wehr- mache (powstał w 1935 r.), czy o poległych podczas I wojny św., czy w końcu o bractwie kurkowym.

Dalej czytamy

„Jeżeli ściągnięcie do budżetu 10 mln zł na inwestycje i wykonanie choćby gazu, gimnazjum, oczyszczalni, placów zabaw, dróg, termo- modernizacji szkoły, 3 mln na kana- lizację (...)”

To może po kolei, zgodnie z wyliczanką:

Gaz – zadanie realizowane i fi- nansowane było przez Zakład Ga- zownictwa w Koszalinie.

Gimnazjum – pomysł budowy nowego gimnazjum powstał pod- czas poprzedniej kadencji, gdy bur- mistrzem był Stanisław Konarski. Wówczas też wykonano projekt budowlany, a inwestycję rozpoczę- to w czerwcu 2006 r.

Czyli obecna kadencja, to kon- tynuacja prac rozpoczętych przez burmistrza S. Konarskiego i R. Bro- dzińskiego.

Oczyszczalnia – pomysł, pro- jekt i pozyskanie pieniędzy z Fundu- szu Norweskiego jest zasługą po- przedniej kadencji – w tej wdrożone do realizacji.

Kanalizacja – koncepcja aglo- meracji powstała podczas poprzed- niej kadencji, w tej została podzie- lona na dwa etapy. I etap – wciąż wylaniany (a może wyloniony już został, bo na BIP-e nie ma żadnej informacji) wykonawca. II etap od czterech lat wciąż w fazie projekto- wania.

Termomodernizacja szkół i obiektów publicznych – projekt od początku prowadzony przez gminę Łobez, w którym liderem jest bur- mistrz Łobza Ryszard Sola. To na jego barkach i na barkach urzędni- ków łobeskich spoczywało napisa- nie programu i pozyskanie pienię-

dzy oraz cała praca związana z prze- kazywaniem pieniędzy na konta poszczególnych gmin. Gminy, któ- re włączyły się w projekt były zob- owiązane dostarczyć jedynie doku- menty do Urzędu Miejskiego w Łobzie.

Przedszkola – pomysł i projekt jest PUP-u w Łobzie, wdrożony przez Urząd Miejski w Łobzie, któ- ry był liderem projektu. Gmina Wę- gorzyna dołączyła się do projektu.

Dalej w Biuletynie burmistrz pisze:

„To ja się pytam czym Pan Bro- dziński jako wicestarosta może się pochwalić? Może sprzedaż w po- wiecie Domu Dziecka w Zajezierzu za 200 tysięcy (...)”

Po pierwsze sprzedawało staro- stwo, czyli była to decyzja zarządu i rady powiatu, bo pałac nie jest własnością Pana Brodzińskiego. Po drugie nie za 200 tys. zł, a za ponad 600 tys. zł. *(Z przykrością stwier- dzam... Zamiast argumentów roz- powszechnianie kłamstw...)*

I dalej:

„Sztukę sprzedawania „za grosz” to wicestarosta, kandydat na Starostę powiatu Łobeskiego opa- nował do perfekcji. Ostatnio chciał oddać szpital w Resku i to też za grosz!!!”

Nie chciał, a chcieli – radni i zarząd i nie „chciał oddać”, bo szpi- tał został wdzierżawiony na 20 lat – czas dokonany i nie za grosz, a za kwotę wyższą netto, niż dotychczas dostawał brutto. Czyli, jeśli dotych- czasowi dzierżawcy szpitala płacili łącznie około 16 tys. zł miesięcznie brutto czynszu, to kwota dzierżawy dla nowego dzierżawcy przekracza tę kwotę i to netto. Co oznacza już tak całkiem prosto – nowy dzier- żawca będzie płacił więcej, niż po- przedni.

Dalej pani burmistrz pisze, że o ul. Runowską walczył Bot. Wystar- czy przejrzeć protokoły z posiedzeń rady, by zauważyć, że ten radny należał do tych milczących. O drogę walczyli radni Drozdowski i Kone- fał. Potwierdzenie jest w protoko- łach rady.

Na innej ulotce, już nie podpisa- nej, ktoś anonimowy zadaje pytanie czy wyborca odda głos na Monikę Kuźmińską, która nigdy pracowa- ła w Jamexie. W świetle tego pyta- nia aż chciałoby się zapytać, jak rozwinęła się działalność handlowa obecnej burmistrz, bo przecież mia- ła chyba sklep na początku lat 90.? Co się z nim stało?

Aby sprzedawać w wywiadach i ulotkach tego typu „prawdy”, trzeba albo mocno wierzyć w to, co się pi- sze, albo wyborców uważać za ciem- ny lud, który wszystko kupi. MM

Zarząd nie widzi...

...podstaw do rozwiązania umowy na zarządzanie nieruchomością. Obowiązki zarządcy są realizowane prawidłowo, zgodnie z obowiązującą umową". To fragment odpowiedzi na pismo z dnia 25.10.2007 r. skierowane przeze mnie do zarządu wspólnoty w sprawie poszukania tańszego zarządcy w związku z podwyżkami opłat za mieszkania spowodowanymi m.in. spłatą kredytu zaciągniętego na termomodernizację i elewację budynku. Pismo to zarząd przekazał zarządcy. Cytowana odpowiedź dotarła do mnie z datą 30.10.2007 r.

Każdy właściciel lokalu ma prawo do wglądu w dokumentację wspólnoty. Jest ono zawarte w art. 29 ust.3 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. Nr 80 z 2000 r. poz. 903 z późniejszymi zmianami).

14.10.2008 zwróciłam się do zarządcy z prośbą o wgląd w dokumentację dotyczącą m.in. przetargu na docieplenie i elewację budynku. Odpowiedzi nie otrzymałam.

15.10.2009 r. napisałam ponaglenie do zarządu i zarządcy w ww. sprawie, przypominając o piśmie z dnia 23.04.2009 r. do zarządu, w którym to wymieniłam cały szereg interesujących mnie dokumentów. I tym razem moja prośba została zignorowana. Dopiero, gdy w piśmie z dnia 28.10.2009 r., skierowanym do zarządu i zarządcy, powołałam się na Ustawę o własności lokali, 27.10.2009 r. zarządca wyraził zgodę na wgląd w dokumentację, wyznaczając termin na 3.11.2009 r. o godz. 12.00. Na zapoznanie się z nią trzeba poświęcić sporo czasu.

To właśnie brak czasu nie pozwolił na sprawdzenie m.in. umów (w tym umowy na zarządzanie) i faktur.

To, co zobaczyłam, wzbudzało moje wątpliwości. Stąd cały szereg pytań.

W sprawozdaniu finansowym w przychodach z części wspólnej za rok 2006 nie ma kosztów bankowych (nie występują one w roku 2007, są natomiast w 2008). Z zestawienia kosztów w 2006 r. za moje mieszkanie wynika, że zaliczki na ten cel zostały pobrane. Jest w nim też pozycja „Oczyszczanie (zamia-

tanie ulic)". W 2008 r. zapłacono za oczyszczanie chodników przez PUK. Za co się więc płaci? Dlaczego w tymże roku wynagrodzenie zarządcy wyniosło 6.140,57 zł (powinno być 6.522,84 zł jak w latach 2007 i 2008)? O pozostałych wydatkach trudno się wypowiedzieć bez wglądu w wyciągi bankowe.

W roku 2007 zapłacono 854,00 zł za prace geodezyjne. Kto je wykonał? Czy mapki zawarte w książce obiektu budowlanego nie były wystarczające na okazanie granic posesji?

W 2008 roku odprowadzono podatek do Urzędu Skarbowego. Od jakich pożytków? Dlaczego tej kwoty nie ma w sprawozdaniu z części wspólnej? W 2009 r. taka operacja nie występuje.

Z konta wspólnoty w 2009 r. zapłacono mandat. Za co? Wydaje mi się, że to nie mieszkańcy powinni być nim obciążeni, lecz zarząd. Wszak to on odpowiada za wszystko.

Na wyciągach bankowych i przekazach w 2008 r. (konto główne) występuje termin „zarządzanie”. Brak informacji. Komu się płaci i jaka jest wartość faktur? Po dokonaniu przeze mnie obliczeń nie wiem za co zapłacono 367,49 zł.

Z kosztorysu (docieplenie i elewacja) wynika m.in., że wykonawca skuł tynki z posadzek balkonów, wyłożył je folią lub papą, zakupił folię, gwoździe, drewno opałowe do zabezpieczenia okien w czasie prac. Ktoś z mieszkańców przypomina sobie czy wykonano te czynności, bo ja nie. Dlaczego wycięto flexem fragmenty balustrad balkonów? Czy wykonano z nich stelaże do zabezpieczenia (plastikiem) narożnych balkonów przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi?

Z kwot na wyciągach bankowych wynikałoby, że płaci się za „podrzućane” odpadki. Czy pojemników na nie nie można ustawić na tyłach posesji? Za te do segregacji odpadków zapłacono 1817,80 zł, za pojemnik PUK płaci się dzierżawę.

Jak jest rozliczana różnica pomiędzy indywidualnymi odbiorcami wody a wodomierzem głównym? Nie wszyscy lokatorzy posiadają wodomierze. Czy zarząd sprawdza ile osób mieszka w danym lokalu?

Jestem ciekawa, jakich prac mo-

dernizacyjnych dokonano na sieci c.o. w budynku, aby zmniejszyć koszty energii cieplnej. Podczas remontu tej instalacji nie zaizolowano fragmentu rury, co powoduje straty ciepła. Kto za nie płaci? Jakie oszczędności przyniosło m.in. zamontowanie termoregulatorów? Był to wydatek 10.000,00 zł.

Czy korzystając z unijnych funduszy nie można reaktywować kotłowni? Kto wpadł na pomysł, aby na bloku, od strony klatek schodowych nie było oświetlenia? Takich pytań i wątpliwości jest znacznie więcej.

Chciałam aby zarządca (przynajmniej za część z nich) udzielił odpowiedzi (na piśmie). Prosiłam o nie 18.12.2009 r. Do dzisiaj ich nie otrzymałam.

2.02.2008 r. zarząd zbierał podpisy pod petycją do radnego B.G. w sprawie przeniesienia przystanku autobusowego. Na załączonej do niej liście jest mój sfałszowany podpis. Czy tylko mój? Kto i w jakim celu to zrobił? O czym ten czyn świadczy? (Jest on karalny!)

Czy zarząd na bieżąco zapoznawał się z protokołami z przeglądów technicznych budynku? Co zawierał ten z 2007 roku dokonany przed pracami nad dociepleniem i elewacją? Nie dane mi było zapoznać się z nimi. W książce obiektu znalazłam wpis z 12.05.2003 roku mówiący o średnim zawilgoceniu budynku. Dziwi mnie jak można udzielić pełnomocnictwa zarządcy na swobodny dostęp do kont. Czy prywatne powierza się postronnym?

Czy roczne sprawozdania zatwierdza się „w ciemno”? Czy ktoś sprawdza dokumentację finansową?

Powyższy tekst dedykuję tym wszystkim, którzy podobnie jak ja liczą swoje pieniądze i chcą wiedzieć, w jaki sposób i na co są wydawane. A koszty utrzymania w naszym kraju rosną lawinowo.

Zainteresowanych tematyką odsyłam nie tylko do Internetu, ale też do miejskiej biblioteki, gdzie jest sporo literatury o zarządzaniu nieruchomościami.

Mieszkanka bloku przy ul. Kościuszki 18-19
Dane do wiadomości Redakcji

Ile pozyskali z Unii

Tegoroczny ranking Gazety Prawnej już po raz czwarty wskazał, które gminy i miasta mogą poszczycić się najlepszymi wynikami w pozyskiwaniu funduszy unijnych.

W rankingu brane są pod uwagę wszystkie programy pomocowe, których beneficjentami są zarówno władze samorządowe, jak i przedsiębiorstwa, rolnicy i organizacje społeczne.

Podstawą do oceny jest wartość przyznanej pomocy z UE, liczba realizowanych projektów oraz liczba mieszkańców według GUS. Dane pochodzą z dokumentacji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa i obejmują umowy podpisane do połowy kwietnia 2010 r. (bez programów przedakcesyjnych). Pominięte zostały niektóre ogólnopolskie projekty drogowe, które trudno przyporządkować poszczególnym jednostkom samorządowym.

Poniżej miejsca, na których znalazły się gminy powiatu łobeskiego w kilku kategoriach ujętych w rankingu dla województwa zachodniopomorskiego:

W kategorii „Suma punktów”:

- na 20 miejscu znalazła się gmina Radowo Małe (972,74 punktów)
- na 23 miejscu gmina Resko (955,43 punktów)
- na 24 miejscu gmina Dobra (929,98 punktów)
- na 35 miejscu gmina Węgorzyno (728,48 punktów)
- na 79 miejscu gmina Łobez (433,92 punktów)

W kategorii „Wartość dofinansowania z UE na głowę mieszkańca w zł.”

- na 15 miejscu Radowo Małe – 2162,6 zł na mieszkańca,
- na 17 miejscu Resko – 2116,75 zł na mieszkańca,
- na 20 miejscu gmina Dobra – 1999,2 zł na mieszkańca,
- na 32 miejscu gmina Węgorzyno 1533,58 zł na mieszkańca,
- na 74 miejscu gmina Łobez – 811,75 zł na mieszkańca

W kategorii „Wartość dofinansowania z UE razem w tys. zł”

- na 24 miejscu Resko – 17492,8 tys. zł.
- na 32 miejscu Łobez – 11651,07 tys. zł.
- na 33 miejscu Węgorzyno – 11314,76 tys. zł.
- na 47 miejscu Dobra – 8834,48 tys. zł.
- na 51 miejscu – Radowo Małe – 8105,41 tys. zł.

W kategorii liczba projektów

- na 28 miejscu Łobez – 35
- na 49 miejscu Resko – 31
- na 58 miejscu gmina Węgorzyno – 28
- na 69 miejscu gmina Dobra – 26
- na 103 miejscu Radowo Małe - 17

Szanowni Państwo!

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim Wyborcom za okazane zaufanie i oddanie na mnie głosu w wyborach do Rady Powiatu Łobeskiego. Państwa poparcie świadczy o akceptacji mojej dotychczasowej działalności i jest dla mnie inspiracją do dalszej pracy na rzecz rozwoju naszej gminy.

Ireneusz Kabat
Zastępca Burmistrza Łobza

Dziękuję serdecznie moim Wyborcom

za oddane na mnie głosy i obdarzenie mnie zaufaniem. Zobowiązuję się dołożyć wszelkich starań, aby swój mandat radnego w pełni wykorzystać na rzecz rozwoju powiatu, a w szczególności gminy Węgorzyno. Jednocześnie zwracam się z prośbą do Wyborców o poparcie kandydatury Moniki Kuźmińskiej na burmistrza Węgorzyna.

Z wyrazami szacunku Józef Drozdowski



Historia sprzed lat...

Bywa, że zbczywszy z głównych dróg, trafiamy niekiedy w miejsca wprost proszące się o coś więcej, aniżeli ulotne spojrzenie czy pospiesznie wykonaną fotografię. Bywa, że echa przeszłości są tak bardzo zatarte przez postępujący czas - że jedynie żywi świadkowie są jeszcze w stanie oddać obrazy i emocje przeszłych dziejów. Jednym z takich miejsc są ruiny pałacu w Starogardzie Łobeskim i historia, która przesyła mroczną autentycznością...

Pierwsze podwaliny pałacu datowane są na początki wieku XVII. To właśnie Andrzej Bork poczynił wówczas prace przekształcające istniejący już od co najmniej wieku dwór, w formę zakrawającą o zamierzenia pałacowe.

Jednak w pełnym, rezydencjalnym wydaniu, w blasku barokowych detali - budynek ten zabłysnął dopiero w roku 1721 pod rządami Adriana Bernarda von Bork. Kolejne pokolenia rozwijały jego otoczenie o przepiękny park i nowe elementy zabudowy. Dobra pałacowe jako chluba rodu Bork pomnażane były tak intensywnie, że w połowie XIX wieku poza pałacem stanowiły już 22 budynki o wszelakich zastosowaniach. Wytwarzano tam m.in. na okazałą skalę cegły, a dla jeszcze większej niezależności funkcjono-

wał pałacowy młyn i mleczarnia! Kiedy u schyłku XIX wieku posiadłość stała się własnością ostatniego z reprezentantów rodu - Henninga Grafa von Bork, brakowało słów dla opisu pałacowego rozkwitu. Stylowo wyposażone wnętrza z kolekcją rodowych obrazów i ogromne kryształowe żyrandole połyskujące nad głowami gości. A po środku pałacowego podjazdu stała okazała armata, podkreślająca status właścicieli i tego miejsca. Pomimo trwającej wojny, małżeństwo Bork wraz z dziećmi nadal zamieszkiwało pałacowe pokoje. Było ich wystarczająco, aby na początku roku 1945 swoją siedzibę obrał tu nawet sztab niemieckiej armii. Dopiero kiedy w ostatnich dniach lutego 1945 roku zewsząd docierały już wieści o nadchodzącej armii radzieckiej - rodzina Bork opuściła pałac udając się do krewnych na terytorium Niemiec. Tutaj też rozpoczyna się opowieść której napotkany przeze mnie starszy, zmęczony już życiem człowiek - wolałby nie pamiętać...

Był jeszcze chłopcem, kiedy państwo Bork pospiesznie opuścili pałac.

Spakowali niewiele więcej bagażu aniżeli potrafili pochwycić w swoje dłonie. Świątce przekonani że po zakończeniu wojny powrócą w swe włości, a ich życie znów popłynie jak dawniej. Przekonanie to było na tyle



Przykościelny cmentarz, na terenie którego spoczęły ciała niemieckich kobiet

głębokie, że podzielała je również służba, pozostała wiernie w pałacu.

Kiedy wkroczyli Rosjanie, nic nie było już tak, jak dawniej. Pałacowe wnętrza targane niewytłumaczalną furią z dnia na dzień traciły trwające przez tyle pokoleń piękno. Cenne stylowe meble stawały się w rękach radzieckich żołnierzy zwyczajnym opałem, trawionym przez ogień w kominkach i na wewnętrznym dziedzińcu. W tle pijackich śpiewów nieustannie słychać było dźwięk tłuczonych szyb i luster. W narastającym przerażeniu, we wszechobecnej bezsilności - nikt z okolicznych mieszkańców nie pamiętał wówczas o kilku niemieckich dziewczynach pałacowej służby. Zresztą po ponad pięciu latach wojny życie było częstokroć najwyższym posiadanym dobrem, którego utraty nie zaryzykowałyby żaden z Polaków, w konfrontacji z pijanymi, nieobliczalnymi Rosjanami. Chłopiec, w pamięci którego przetrwały te upiorne obrazy, dziś już nie pamięta, kiedy po raz pierwszy dobiegł go przeraźliwy dziewczęcy krzyk. Błagalne, rozdzierające straszliwą krzywdą głosy niemieckich dziewczyn odbijały się prześmiewczym echem od zniszczonych pałacowych ścian. Triumf rosyjskich żołnierzy nieustannie trwał... Przez wiele długich, potwornych dni i nocy,

dziewczyny były na przemian bite i gwałcone. Nie istniały już granice człowieczeństwa.

Powietrze przepęłniał ból i niewyobrazalna bezsilność. We wsi pomimo paraliżującego strachu, zebrała się grupa mężczyzn i pod osłoną nocy wtargnęła na teren pałacu. W jego wnętrzach panowała cisza. Nie słychać było płaczu ani śmiechu. Nad wyraz sprawnie obeszła Rosjan. Związano ich i sprowadzono do piwnic. W jednej z sal leżały zwłoki niemieckich dziewczyn. Obraz, którego nie zapomina się po ostatnie dni życia... Nikt nie zdoła odgadnąć jak niewiele brakowało aby je uratować. Wszyscy zeszli do piwnic. Tam po raz ostatni zajrzeli w bezduszne oczy Rosjan, w tej krótkiej chwili nim płomienie zaczęły trawić ich ciała...

Zwłoki kobiet potajemnie złożone zostały na pobliskim, przykościelnym cmentarzu. Na miejsce spalonych żołnierzy radzieckich przyszli nowi.

Dochodzenie sprawców ich śmierci nie przyniosło żadnego rezultatu. Przy skrzyżowaniu dróg, postawiono im charakterystyczny pomnik „kuchwale...” który pozbawiony już rosyjskiej gwiazdy, stoi tam po dziś dzień. Po niemieckich dziewczynach pozostało już tylko wspomnienie, w pamięci być może ostatniego świadka tamtych czasów...

Rafał Gręźlikowski



Składam serdeczne podziękowania wszystkim mieszkańcom Gminy Łobez, którzy oddali na mnie swój głos w wyborach do Rady Powiatu Łobeskiego. Dzięki Wam uzyskałem najlepszy wynik w naszej Gminie. To ogromne zaufanie jakim mnie obdarzyliście zobowiązuje i na pewno mobilizuje do jeszcze lepszej pracy na rzecz wszystkich mieszkańców Ziemi Łobeskiej. Na pewno Was nie zawiodę i pozostaję do Waszej dyspozycji.

Z wyrazami szacunku *Ryszard Sola s. Józefa*
KWW POWIAT DLA MIESZKANCÓW



Bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom Gminy Węgorzyno za głosy, które oddaliście na mnie.

Dziękuję również w imieniu radnych mojego komitetu.

Z poważaniem - *Marian Wolter*

Zaduszki w Strzmielach

**(STRZMIELE).
24 listopada w
Ekspozyturze w
Strzmielu odbyły się
zaduszki zorganizowane
przez szczecińskie
Archiwum.**

Coroczne zaduszki w Strzmielach zaowocowały kolejną tabliczką, tym razem Mikołaja Szczęsnego oraz... portretem śp. Mariana Przykuckiego, pierwszego arcybiskupa metropolity w archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej.

W podziemiach pałacyku należącego niegdyś do rodu von Borcków, co roku wmurowywane są tabliczki upamiętniające znane postaci, które były w jakiś sposób związane z archiwum w Szczecinie i które odznaczyły się na polu humanistycznym naszego regionu. Znajdują się tam obecnie tabliczki upamiętniające m.in.: pierwszego dyrektora powojennego archiwum Bolesława Tuhana-Taurogińskiego, prof. Henryka Lesińskiego (dyrektora w latach 1956-1969), prof. Mieczysława Stelmacha, dr. Jerzego Podrańskiego, dr. Bogdana Frankiewicza, Stefana Kwileckiego (wojewódzkiego konserwatora zabytków) oraz literatów: dr. Mirosława Lalaka, Ryszarda Dżamana, Leona Zdanowicza. Osobną tabliczkę stanowiła poświęcona wszystkim nieobecnym już wśród żywych polskim i niemieckim archiwistom.

Podczas spotkań, niemal rodzinnych, prezentowane są referaty naukowe odnoszące się do źródeł archiwalnych, dziejów i tradycji Pomorza Zachodniego a w szczególności do życia i dokonań osób, którymi zaduszki są poświęcone.

Kilka słów o Mikołaju Szczęsnym, który był uczestnikiem spotkań w Strzmielach, powiedzieli: prof. Tadeusz Kotłowski, a następnie red. Bogdan Twardochleb. W spotkaniu po raz pierwszy gościł ks. kanonik Józef Cyrulik, który poświęcił obraz pierwszego arcybiskupa metropolity archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej śp. Mariana Przykuckiego.

W 2006 roku abp Przykucki, już jako senior, czyli biskup-emeryt, otrzymał Wielki Krzyż Zasługi Republiki Federalnej Niemiec. Rząd niemiecki docenił to, że ożywił stosunki diecezji szczecińskiej z arcybiskupstwami w Bambergu i Berlinie.

Arcybiskup Marian Przykucki żył 85 lat (1924-2009).

– To w dziejach państwa i narodu, poszczególnych regionów, środowisk czy też konkretnych ludzi czas bardzo zróżnicowanych doświadczeń II Rzeczypospolitej, lat okupacji okresu Polski Ludowej czy III Rzeczypospolitej. Arcybiskup Marian żył w tych wszystkich epokach i to świadomie i twórczo. Sobą, swoim sposobem zachowania niósł pokój, spokój i szlachetność i nade wszystko pojednanie – w stosunkach polsko-niemieckich, polsko-



polских i między ludźmi, żyjącymi dzisiaj często skłóconymi. Polsko – polskie pojednanie jest wciąż potrzebne. Metropolita szczecińsko-kamieński, a później arcybiskup senior starał się łagodzić historyczne rozdarcia, jakie odziedziczyła III Rzeczypospolita, jakie odziedziczyła po okresie Polski Ludowej. Dawał temu wyraz między innymi uczestnicząc w pogrzebie I prezydenta Szczecina prof. Piotra Zaremby. Dziś ta postać niewątpliwie związana z okresem Polski Ludowej jest praktycznie zmarginalizowana i wspominana jest jedynie przez profesjonalnych historyków i niektórych pionierów Szczecina, ale i przez obecnego arcybiskupa metropolity, który przywołał postać Piotra Zaremby w związku z 65. rocznicę przejścia szczecina przez Polskę. Gdy arcybiskup Marian zegnał w październiku 1993 pierwszego prezydenta i jedynego do tej pory członka PAN, (w naszym środowisku – członków korespondentów jest kilku, ale rzeczywistym pozostał Piotr Zaremba) powiedział nad jego grobem „on należał do Szczecina polskiego i żył dla Szczecina polskiego” - powiedział prof. Tadeusz Kotłowski.

Wiele dobrych i ciepłych słów poświęcono również Mikołajowi Szczęsnemu, przyjacielowi archiwum w Strzmielach, ale przede

wszystkim miłośnika, znawcę i propagatora muzyki. Mikołaj Szczęśny był nauczycielem, pianistą, kompozytorem, lubił podróżować, uczył bodajże we wszystkich szkołach w Szczecinie. Zaangażował się w powstanie katedry muzykologii. Ta, niestety nie powstała w Szczecinie, albowiem doszło do sporu, gdzie ona ma być czy przy Uniwersytecie, czy przy Akademii Muzycznej. Być może kiedyś powstanie. Był pierwszym muzykologiem w Szczecinie, pierwszym historykiem muzyki. Jego uczniowie, to pianista Andrzej Janaszek, Wojciech Kubica, Agnieszka Kulikow, Paweł Siwko i Sławomir Wilk - zostali laureatami i uczestnikami międzynarodowych konkursów pianistycznych w Polsce i poza granicami kraju.

Był ogromnym popularyzatorem muzyki, dzięki niemu został wykształcony pewien styl życia w Szczecinie, rano część szczecinian idzie na mszę, potem na koncert południowy do zamku, a następnie na obiad. Mikołaj Szczęśny od lat prowadził Niedzielne Koncerty Południowe i Jesienne Salony. Był związany ze wszystkimi festiwalami - kamieńskim, koszalińskim, szczecińskim.

Uroczystego odsłonięcia tabliczki epitafijnej Mikołaja Szczęsnego dokonali zaproszeni w mury dworku w Strzmielach członkowie jego rodziny. MM



**Serdecznie dziękuję
wszystkim Wyborcom gminy Resko,
którzy poparli moją kandydaturę
do Rady Powiatu.**

Jan Michalczyszyn

**Serdecznie dziękuję
Wyborcom, którzy zaufali mi,
oddając na mnie swój głos
w wyborach na radnego
do Rady Miejskiej w Łobzie.**

Henryk Stankiewicz



Rozmowa z burmistrzem Łobza Ryszardem Solą

- Podczas spotkania przedwyborczego wspominał pan o terenach inwestycyjnych w obrębie Kołdrąba. Rozumiem, że działki są już wytyczone. Złożymy, że pojawi się inwestor i chciałby ulokować swój zakład na tamtym terenie. W jakiej części teren jest uzbrojony?

- Na terenie Kołdrąba jest sieć wodociągowa, mówię o tzw. nitce bonińskiej, mającej duży przekrój i zapas wody. Nie widzę najmniejszego problemu ze zrobieniem przyłącza, wpięcia się w główną rurę i doprowadzenia do granicy działki. Brakuje kanalizacji sanitarnej i docelowo w przyszłości kanalizacji burzowej. Jeśli bowiem teren będzie zabudowywał się, to pod drogami musimy wybudować kanalizację burzową. Gdyby dany inwestor chciał już w tej chwili budować zakład, to nic nie stoi na przeszkodzie, by wybudował oczyszczalnię ekologiczną rozsączeniową, która może gromadzić ścieki bytowe i utylizować.

- A ścieki produkcyjne?

- Produkcyjne musielibyśmy przetransportować albo do ul. Drawskiej i wpiąć, albo w kierunku ul. Podgórznej, wpinając w miejscu gdzie ul. Podgórzna łączy się z ulicą Węgorzyńską.

Mamy projekt budowy kanalizacji tamtej części miasta. Jeśli zaczną się zabudowywać tamte tereny, wówczas poprowadzimy kanalizację ulicą Podgórną.

Mam też gwarancję uzyskaną z Wojewódzkiego Funduszu, który gwarantuje mi, że jeśli nasz Związek Celowy Miast i Gmin Dorzecza Regi i Parsęty nie otrzyma dofinansowania z Unii na połowę kosztów związanych z realizacją tych inwestycji liniowych, Wojewódzki Fundusz zabezpiecza mi w formie pożyczki niskoprocentowej, może częściowo umarzałnej, wkład unijny. Te pieniądze mam gwarantowane. Posiadam dokument, który daje mi szansę wykonania inwestycji. Mamy pewien harmonogram prac, możemy być bezpieczni, nie dostając środków unijnych, a dostając wsparcie od Wojewódzkiego Funduszu. Zakładam, że podpiszemy umowę i dostaniemy dofinansowanie unijne, ale będzie to nie wcześniej, jak w 2012 roku. Prace mamy rozpisane w harmonogramie do 2014 r, w 2015 rozliczamy projekt i zabezpieczam interes gminny. Już bowiem od 2015 roku gminy będą płacić kary z tytułu zanieczyszcza-

nia środowiska. Część miasta przeszła już ten trudny proces, związany z rozkopanymi drogami i chodnikami oraz z położeniem sieci przez ostatnie cztery lata. W następnych latach będą kolejne utrudnienia.

- Teren inwestycyjny, to nie tylko wodociągi i kanalizacje, to również drogi dojazdowe. Czy gmina posiada plany dotyczące rozwiązań logistycznych?

- Prace będą trwały na ul. Kolejowej. Mamy już uzgodnienia ze starostwem, albowiem ul. Kolejowa jest ulicą powiatową. Starostwo ma wyremontować drogę od Placu Spółdzielców do ul. Kraszewskiego. Jedna uliczka przy dworcu (tam gdzie jest postój Taxi), jest uliczką gminną. My bierzemy na siebie tę krótką.

- A co z ulicą Magazynową?

- Ulica Magazynowa w pewnej części należy do gminy. Mówimy o uliczce przy ŁEC-u. Pozostała część ul. Kolejowej należy do Kolei Państwowych. Na temat przejścia tej drogi prowadziłem rozmowy w tym roku. Uzgodnienie jest następujące: Koleje prosily mnie o cierpliwość. Chcą zaprowadzić porządek wewnątrz spółki. Dzielą się obecnie na szereg spółek i spółeczek. Prosił mnie o zwłokę, ponieważ chcieli zdementować część torowiska, która tam jest. Prawdopodobnie zrezygnują z utrzymywania bocznicy, przecinającej drogę Magazynową. Po zdemontowaniu przywrócą stan pierwotny i wtedy złożą wniosek, a gmina to przejmie. Wówczas gmina będzie mogła rozkopać tę ulicę, położyć sieć podziemną i nową nawierzchnię.

Po obu stronach ulicy Magazynowej jest dużo miejsca. Jeśli Koleje przekazażą nam całą działkę, a nie tylko pas jezdny, to będziemy starali się zagospodarować pobocza. Czekam aż zostanie wyłoniony prezes, niech przystąpią do demontażu tego, co chcą zabrać, a ja będę z nimi rozmawiał pod kątem przejścia. Dla nas będzie to ulica dobra, która poprawi komunikację i właścicielom firm oraz mieszkańcom. Ulica będzie łączyła się z ul. Węgorzyńską, a ulica Węgorzyńska ma być doprowadzona do ul. Waryńskiego. Będzie to droga alternatywna, bardzo ważna dla miasta z różnych względów.

Jednak nie zakładamy, aby ul. Węgorzyńską odbywał się ruch ciężki, samochodów ciężarowych. To będzie ulica dla ruchu lekkiego i średniego. Konieczność budowy ta-

kiego łącznika wyszła przy okazji modernizacji przejazdów kolejowych. Podobna sytuacja zdarzy się przy ewentualnym remoncie mostu.

O tym trzeba pamiętać. Jest uzgodnienie z dyrektorem Dróg Wojewódzkich, że będzie przebudowany wyjazd z ul. Węgorzyńskiej na ul. Kraszewskiego. Zaraz za przejazdem kolejowym zjazd jest niebezpieczny zarówno dla samochodów osobowych, jak i dla samochodów ciężarowych.

- Czy przy remoncie i dobudowie ul. Węgorzyńskiej mówimy o środkach własnych, czy jest szansa pozyskania środków zewnętrznych? Ta droga doskonale komponowała się w program rządowy tzw. schetynówek, ale czy jest na to jeszcze szansa?

- Prawdopodobnie będziemy ją budować ze środków własnych gminy. Jest szansa na pozyskanie pieniędzy na sieć podziemną, natomiast na utwardzenie łącznika – nie. Są sygnały, że Unia nie zatwierdziła budżetu. Będzie pracować i wydatkować środki na prowizorium budżetowym. Może mieć to znaczenie dla Polski, jako państwa, do którego trafia gros środków unijnych. Możemy dostać mniej pieniędzy niż oczekiwaliśmy. Generalnie gminy nie mają specjalnie możliwości aplikacji i poszukiwania środków zewnętrznych na budowę dróg gminnych. Takim sposobem na pozyskanie pieniędzy daje nam program rządowy tzw. schetynówki, tylko program rządowy zakładał, że miał być kontynuowany przez trzy lata. Trzykrotnie aplikowaliśmy i za każdym razem udało się nam otrzymać dofinansowanie. Mam nadzieję, że Rząd będzie kontynuował ten program, bo dla takiej gminy jak Łobez są to jedyne dostępne środki. Jest jakaś alternatywa w rodzaju Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich albo RPO, ale bardziej mogą z niego skorzystać małe gminy na poziomie około 5 tys. mieszkańców. Najlepszym programem



dla takich jak gmina Łobez są „schetynówki”, albo Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko, czyli ten program, do którego aplikujemy z naszym projektem wodno-kanalizacyjnym. Tam możemy aplikować na sieć podziemną, ale też możemy otrzymać zwrot kosztów z tytułu odtworzenia nawierzchni. To jest dla nas ważna rzecz.

Mam nadzieję, że Rząd pomyśli o takich gminach jak nasza. Dałoby nam to szansę na pozyskanie pieniędzy rządowych na dokończenie ul. Węgorzyńskiej. Ona bowiem pięknie wpisuje się w ten program.

- Czy gmina rozpoczęła już działania zmierzające do pozyskania inwestorów?

- Tak. Wysyłaliśmy m.in. pisma bezpośrednio do różnych firm z naszą ofertą, inwestorzy zaczynają interesować się naszą gminą. Wysłałem również informację do firm zajmujących się skupem i przetwórstwem owoców miękkich: porzeczek, malin, truskawek itp. Łobez, jako gmina, jest zagłębiem. Dotarłem do zrzeszenia plantatorów i producentów. Określiłiśmy, jaka ilość surowca produkowana jest na terenie naszej gminy. Mieliliśmy w tym roku dwa sygnały, głównie z Poznania, od firm, które były zainteresowane skupem tychże owoców miękkich. Na razie nie mam sygnałów z zewnątrz, od firm, które byłyby zainteresowane nie tylko skupem, ale i budową chłodni, w której można byłoby te owoce schłodzić, ewentualnie od przetwórni. Byłoby wówczas miejsca pracy.

Dziękuję za rozmowę

Magdalena Mucha

NIERUCHOMOŚCI

91 39 74 342; 600 265 547

Bełczna
Dom 150 mkw 195 000 zł

Wysiedle
Dom 170 mkw
działka 2900 mkw

Cena: 320 000 zł

NIERUCHOMOŚCI

91 39 74 342; 600 265 547

Łobez Kołdrąb działki przemysłowe 25 zł za 1mkw

Łobez okolice Spokojnej działki pod zabudowę jednorodzinną

49 zł za 1mkw

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

INNE**Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

WĘGIEL BRUNATNY Z BOGATYNI - KĘSY I ORZECH. Możliwy transport. Nowy skład opału Resko ul. Browarna. Tel. 792 800 843.

Elektr. maszynę do robienia trzonków sprzedam Tel. 505 721 688

Kredens pokojowy, stary z Niemiec sprzedam. Tel. 505 721 688

Pstrąg, karp, żywy i wędzony. Smak wyborny. Lesięcin Tel. 503 177 347

Stare polskie radio Pionier U2 (działające) dla kolekcjonera sprzedam. Zdjęcia na życzenie. Tel. 501 894 828.

Używany kontuar z płyty meblowej oraz profili i kątowników do punktu kasowego sprzedam. Tel. 501 894 828

Masz sposób na deszczowe wieczory? Ja mam. Przyjdź w każdy czwartek w godz. 18 - 21, Łobez ul. Murarska 9a i zagraj w grę Cash-flow!. www.lcfe.pl

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu. Tel. 91 3974273.**

Region

Zaginął mały piesek shih-tzu, wabi się Fox, koloru biało-beżowego. Ktokolwiek widział albo wie, gdzie on jest, proszę o kontakt. Tel. 781 090 472. Dla znalazcy nagroda !

Kupię antyki, militaria, różne starocie. Tel. 501 126 109

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

PRACA**Powiat łobeski**

Poszukujemy przedstawicieli do pracy w firmie pożyczkowej w Resku i okolice. Tel. 662 167 078

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

Tucze. Działka pod zabudowę jednorodzinna, pow. 2700 m2, Media w drodze. 1000 mb od jeziora Woświn. Cena 67 000 zł. tel. 600 265 547.

Radowo Małe. Nieruchomość rolna niezabudowana o łącznej pow. 4,8769 ha, w tym 1,0969 ha z możliwością zabudowy jednorodzinnej (1000 mb od j. Głębokiego), 1,9300 ha łąki, 1,850 ha orna kl. IV. Dopłaty, KRUS. Cena za całość: 65 000 zł. tel. 600 265 57

Sprzedam dom wolno stojący w Łobzie 82 mkw., działka 342 mkw. Dom do remontu. Cena do negocjacji. Tel. 91 397 4530, 607 444 135.

Łobez okolice. Na wsi segment domu do remontu 70 mkw., 3 pokoje, kuchnia, ogródek, 42 tys. zł. Tel. 660 206 833.

Wieś Zwierzynek k. Dobrej. Samodzielna połowa domu 65 mkw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, działka 1100 mkw.. 57 tys. zł. Tel. 501 307 666.

Łobez ul. Bema 27. Lokal handlowy o pow. 72 mkw. w budynku wolnostojącym. Udział w 1/2 w działce 630 mkw. Standard podstawowy. Cena 100 000 zł. Tel. 600 265 547.

Region

Działka, Nowogard, wyjazd na Stargard, rolna z przeznaczeniem na budownictwo szeregowe i jednorodzinne wg planu zagospodarowania terenu. Pow. 26 831 mkw., w całości 20 PLN mkw., po podziale 45 PLN mkw. Tel. 660-424-989

Nowogard, kompleks 2 działek o łącznej powierzchni 5864 mkw. i 5904 mkw., przez. przemysł i usługi, inwestycyjna, 1 ogrodzona, droga asfaltowa, centrum miasta, 800 m od głównego skrzyżowania, 35 PLN netto mkw. Tel. 660 424 989, 91 432 6122

Powiat drawski

Złocieniec ul. Sikorskiego 1a, lokal o pow. 60m2, parter nowej kamienicy w ścisłym centrum do wynajęcia od lutego. Cena do uzgodnienia, kontakt: 509588042

Drawsko Pom. ul. Poznańska 15, sprzedam 1/2 domu, parter o powierzchni 90 mkw. wraz z garażem i ogrodem. Tel. 791 443 917.

NAUKA**Powiat drawski**

Złocieniec. Korepetycje język polski, angielski. Przygotowanie do matury. Tanio. Tel. 663 563 778

USŁUGI**Powiat łobeski**

Wesele z klasą to tylko z zespołem muzycznym KONTENT. Rabat na 2011r. Zadzwoń 604 221 339.

Powiat gryficki

Zlecę wykonanie orynnowania na terenie firmy. Płoty Tel. 91 38 51 336, 503 043 304

Profesjonalna pomoc w porządkach domowych. Kontakt 517 217 326

Videofilmowanie, fotografia. Tel. 505 747 377

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, MONTAŻ - DOWÓZ GRATIS. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.

Usługi foto video, tel. 502 743 646.

Dywanopranie. Tel. 604 373 143

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

ROLNICTWO**Powiat łobeski**

Sadzonki orzech włoski 3 letnie sprzedam 10 szt. Tel. 505 721 688

Sprzedam tuczniaki tel. 504 209 551, 91 395 1994

Sprzedam traktor nr 30 gm. Łobez. Tel. 783 233 685

MIESZKANIA**Powiat łobeski**

Sprzedam mieszkanie w Łobzie 3-pokojowe, na I piętrze, 62 mkw., tanie w utrzymaniu, okna pcv, ogrzewanie gazowe. Tel. po godz. 17-tej 665 169 070.

Kupię mieszkanie w Łobzie. Tel. 511 298 600.

Sprzedam mieszkanie w Radowie Małym, 2 pok., parter. Tel. 91 397 8730.

W Łobzie ul. Głowackiego sprzedam mieszkanie 3 pokoje, balkon, I piętro, 58 mkw.. Tel. 508 216 380.

Resko, sprzedam mieszkanie 93 mkw., działka 2200 mkw. 3 pokoje, 145 000 zł, 888 169 572.

Powiat gryficki

Sprzedam mieszkanie w Płotach, 68 mkw., 2206 zł/mkw., 3 pokoje, II piętro, blok ocieplony, okna PCV. Tel. 609 577 564

Powiat drawski

Szukam mieszkania do wynajęcia w Drawsku Pom. Tel. 665 448 894

Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Drawsku Pomorskim lub okolicach, Tel. 605036564

Drawsko Pom. Sprzedam lub wynajmę mieszkanie dwupoziomowe na parterze o pow. 71 mkw. na mieszkanie lub działalność - biuro, ul. Chrobrego 1A/ m 1. Garaż. Tel. 94 363 40 69 w godz. 9.00-18.00.

MOTORYZACJA

Toyota Picnic, rok prod. 99, 2.0, benzyna + gaz. Tel. 501 894 828.

Łobez. Sprzedam opony 13 zimowe z felgami. Tel. 669 673 939.

Sprzedam CITROEN C5 rok prod. 2001, Diesel, stan idealny. Cena 14.300 zł. Tel. 607 578 874

Kupię stare motocykle, motorowery, rowery, samochody. Tel. 501 126 109

Kupujemy

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

Światowid rozrasta się

(ŁOBEZ). Rok temu w MLKS Światowid rozpoczął działalność nowy zarząd, złożony w większości z ludzi bardzo młodych. Czy młody wiek połączony z wielką pasją i miłością do sportu okazał się zbawienny dla Klubu? O to, jak wygląda dzisiaj Światowid, spytaliśmy prezesa Klubu Janusza Skrobińskiego.



Od roku zarząd MLKS Światowid tworzą: Janusz Skrobiński – prezes zarządu (43 lata), zastępca – Marcin Pietrzyk (27 lat), członkowie klubu: Marcin Ościłowski (32 lata), Artur Andrusieczko (24 lata), Szymon Kordyl (22 lata), Filip Mężynski (25 lat), Mateusz Staszewski (20 lat).

Rok temu w Klubie działały cztery sekcje: seniorzy, juniorzy, trampkarze i klasa B. Dodatkowo przy Klubie działali oldboje, jednak ta grupa korzystała jedynie z nazwy Klubu, albowiem w każdej kwestii finansowała się sama. Nowy zarząd postanowił wspierać oldboyów finansowo. Dzisiaj jest to pełnoprawny członek Klubu.

W Klubie powstały dodatkowo nowe zespoły: I klasa juniorów i Olik i trzy grupy cheerleaderek.

– Chciałbym od razu zdementować, że jest zespół z Dalna. To nie jest z Dalna. Jest to Światowid II Łobez i jest to zespół rezerw pierwszego zespołu. Dla mnie, jako prezesa tego klubu, rozgrywanie meczów w Dalnie jest dużym ryzykiem, dlatego, że ja odpowiadam głową za organizację meczów, za organizację wszystkich spotkań, jakie odbywają się w tym Klubie. Dalno nie spełnia wymogów, nie ma tam ogrodzenia, szatni, nawet z boiskiem jest problem. W tym sezonie byłem skłonny, by grały tam zespoły, ale wyniknął problem, bo nie miał kto przygotować boiska. Można mówić o graniu w Dalnie, jeśli będą stworzone tam warunki. Druga sprawa jest taka, że 90 proc. drugiego zespołu tworzą mimo wszystko piłkarze z Łobza. Dalno, to była przyjemność dla mieszkańców, bo była duża grupa zapaleńców. Zaprośiliśmy ich do współpracy do treningów z pierwszym zespołem, okazuje się, że nikt nie przychodził tu na trenin-

gi. Bazujemy na swoich juniorach, swoich rezerwistach. B klasa jest obecnie zapleczem dla naszych chłopców juniorów, którzy w przyszłym roku skończą wiek juniora, a takich jest dziewięciu. Od wiosny nie będziemy wysyłać piłkarzy do Dalna. Stadion miejski jest w Łobzie, tu są trybuny, szatnie, tu są wymagane przez Związek wszystkie wymogi, jakie musimy spełniać. Nie będziemy ryzykować własną głową, chyba że jakiś sparing – powiedział Janusz Skrobiński.

Nie tylko piłka nożna

Ale Światowid, to nie tylko piłka nożna. Została zawiązana sekcja siatkówki. W przyszłym roku ma zostać powołana II liga siatkarzy. Obecnie grają w Szczecińskiej Amatorskiej Piłce Siatkowej, która zrzesza kilkadziesiąt zespołów. Nazywają się Voltarus, od nazwy głównego sponsora.

– Myślę, że stworzyliśmy coś, co da upust stworzonym przez Olimp siatkarzom, którzy nie mają później gdzie grać. Olimp zajmuje się młodzikami, a naszymi siatkarzami nikt dotychczas nie zainteresował się.

Jesteśmy już też po rozmowach z Mirosławem Budzyńskim z Radowa. Interesuje nas koszykówka kobiet, jego wychowanek, które też nie mają gdzie grać. Jeszcze w wieku młodzieżowym, czy juniorskim, to są organizowane rozgrywki dla nich przez Radowo. Chcielibyśmy mieć sekcję koszykówki dla kobiet, by grały w lidze. Mamy już przygotowany kosztorys – powiedział prezes.

Budżet bardziej niż skromny

Na swoją działalność Światowid miał budżet w wysokości 120 tys. zł, to mało, porównując do niektórych gmin nawet w naszym powiecie. Przy tak niewielkiej ilości pienię-

dzy młody zarząd postanowił rozszerzyć swoją działalność. Dla porównania ośrodki kultury ma około milion zł, przy czym wynajmuje odpłatnie dodatkowo sale, a zajęcia z dziećmi rodzice pokrywają z własnej kieszeni, dyrektor i pracownicy otrzymują pensję. Tak jest w dziedzinie kultury. A jak rzecz ma się w sporcie?

– Ledwo przeżyliśmy ten rok. Mówię otwarcie. Mamy bardzo młody i odważny zarząd. Po prostu zaryzykowaliśmy. Najpierw chcieliśmy stworzyć coś, co możemy zafinansować, a nie było to wcale łatwe, bo wiąże się to z pieniędzmi. W tej chwili chcieliśmy stworzyć ofertę nie tylko dla piłkarzy, ale i siatkarzy, koszykarek, czirliderek, koszykarzy. Chcemy, aby było to widowisko, by był spiker, żeby coś działało się w tym mieście. Zdajemy sobie sprawę, że jest na to zapotrzebowanie tutaj, tylko nikt nie podjął się tego zadania.

Stworzyliśmy ofertę, mamy istniejące sekcje, nie idziemy do urzędu, by prosić o pieniądze na jej stworzenie. One funkcjonują i do końca tego roku jakoś przeżyjemy.

Straciliśmy tu dużo zdrowia i nerwów. Pracujemy codziennie, często po nocach. Wiedzieliśmy, że budżet nie przewidywał ochrony na stadionie, oldboyów, I klasy, sekcji cheerleaderek, siatkarzy, to wszystko nam doszło, a pieniądze nie zmieniły się.

Zaznaczam – nie bierzemy ani złotówki za to, co robimy. Jesteśmy chyba jedynymi, którzy tak ciężko pracują za darmo. Często dopłacamy, bo za telefony czy paliwo nikt nam nie zwróci pieniędzy, ani za zużyte opony. Nie wiem czy jacyś się jeszcze trafią po nas, którzy będą chcieli coś za darmo robić. Musimy opłacać ZUS-y, Urząd Skarbowy, wypłacać wypłaty, wypisywać delegacje, mieć swoją księgowość, prowadzić rachunki, spodziewać się kontroli. Tu jest już około 200 członków. To już nie jest mały klubik. Uważam, że ktoś, kto zajmuje się taką instytucją, powinien dostawać za to pieniądze. Nie wiem, może kiedyś będą zaplanowane pieniądze dla ludzi, którzy pracują w klubie, na dzisiaj tak nie jest. Gdy zostałem prezesem ludzie mi gratulowali, bo będę miał więcej pieniędzy. Ale to nie jest tak. Mam mniej, bo musiałem zrezygnować z trenerki, bo nie ma czasu na nią, a to automatycznie brak pieniędzy w moim budżecie domowym. Wszystkie meble, szafy w biurze są nasze – prywatne, podobnie sprzęt. Wszyst-

ko zrobiliśmy z naszych prywatnych pieniędzy. Remont pomieszczeń również. Gdy przyjechała do nas Irena Szewińska, to już miała gdzie usiąść, czy wypić herbatę. Obiecała, że będzie patronem stadionu, ale dopiero wtedy, gdy burmistrz ten stadion wyremontuje – dodał J. Skrobiński.

Pieniądze z Unii dostępne

Jednak mimo skromnego budżetu niedawno Klub zorganizował imprezę dla około 150 dzieci z Łobza i z Niemiec. Na ten cel pozyskał dofinansowanie z Euroregionu Pomerania. Aby jednak móc zrealizować projekt, musiał w pierwszym rzędzie wyłożyć pieniądze. Fundusze unijne bowiem, otrzymuje się po wykonaniu projektu. W tym celu Światowid zaciągnął pożyczkę w gminie w wysokości 85 tys. zł. Odda ją, gdy projekt zostanie rozliczony.

– Głównie to zasługa Joanny i Marcina Pietrzyków, udało się po raz pierwszy w historii Światowida pozyskać pieniądze z zewnątrz. Pieniądze zostały przeznaczone na program i nie dotyczyły piłkarzy, albowiem takiego partnera nie mogliśmy znaleźć na Zachodzie w strefie naszego Euroregionu. Projekt dotyczył naszych tancerek. Znaleźliśmy grupę tancerzy na Zachodzie. Wspaniałe trzydniowe warsztaty odbyły się u nas. W sumie w programie z trzech naszych szkół wzięło udział ponad sto dzieci, dodatkowo wystąpiła gościnnie szkoła Iskra, uczestniczyły też dzieci z Domu Dziecka. Z Niemiec przyjechało 50 dzieci. Taniec nie jest naszą domeną, ale pomogła nam Joanna Pietrzyk i pani Radomska. Dzieci zatańczyły z trzech różnych półek – nasze dziewczyny taniec cheerleaderki, zespół z Niemiec tańczył tańce ludowe – młodsze dzieci, starsze natomiast musicale, do tego taniec towarzyski pani Radomskiej. Dodatkowo wszystkie dzieci w ciągu czterech godzin nauczyły się wspólnego układu. Nigdy w historii tego miasta nie widzieliśmy, by sto dzieci tańczyło wspólnie ze sobą Międzynarodówkę, którą wspaniale rozumie się bez słów. Jestem pełen podziwu dla pani Radomskiej, że przez cztery godziny stworzyła układ, to jest sztuka opanować taką grupę ludzi – powiedział prezes Światowida.

Ale na tym nie koniec. J. Skrobiński spotkał już człowieka w strefie Euroregionu, który jest w zespole piłkarskim. W tej chwili jest już na ukończeniu kolejny projekt. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem,

to kolejny program będzie poświęcony piłkarzom.

Z kolei 19 lutego, na hali odbędzie się turniej piłkarski z udziałem reprezentacji TVN. Być może będzie też zespół byłych reprezentantów Polski, zespół gwiazd, (Herba, Leszek Blanik, Anita Włodarczyk). Ma to być połączone z Galą Sportu organizowaną przez powiat. Tydzień wcześniej przewidywany jest memoriał Jerzego Machońskiego. Pod ten memoriał pisany jest kolejny projekt unijny, albowiem już zaproszony jest do Łobza zespół z Niemiec. Są też plany zaproszenia do Łobza zespołów trzecioligowych, a nawet z I ligi, aby zorganizować turniej siatkarski dla tutejszego zespołu.

– Chodzi o to, żeby to miasto zaistniało. Pięknie by było, gdyby ludzie przyszli i obejrzeni sobie ligo wy mecz koszykówki. Ludzie tu nawet nie wiedzą jak dziewczyny potrafią pięknie grać w kosza. Wygrywają z zespołami, które mają medale mistrzostw Polski. Przyjeżdżają zespoły i są bardzo zdziwione, że u nas dziewczyny tak potrafią grać w piłkę koszykową. Mogę się założyć, że są osoby, które nigdy w życiu nie widziały takiego poziomu na oczy. Warto byłoby to zrobić na hali, niech ludzie przyjdą i zobaczą – powiedział J. Skrobiński.

Coraz wyżej

Mimo wszystko, aby w przyszłym roku, przy rozbudowanej ofercie Światowida wystarczyło pieniędzy, Klub potrzebowałby - zdaniem prezesa - około 200 tys. zł. Tym bardziej, że im wyższa klasa, tym opłaty np. sędziów są wyższe.

– Nie wiem czy wszyscy zauważyli, ale nasza I klasa juniorów w linii prostej zmierza do najwyższej klasy rozgrywkowej. To jest drugi zespół, który może awansować, a co za tym idzie może pociągnąć za sobą młodszych juniorów i w tym momencie mielibyśmy dwa zespoły w najwyższej klasie rozgrywkowej juniorów. Jeździmy po całych obrzeżach województwa, dlatego, że tam występują najlepsze zespoły w Polsce, które biją się już o medale mistrzostw Polski. Jeżeli już nasi chłopcy w I klasie wygrają tę ligę, to awansują i pociągną za sobą najmłodszych, którzy też są utalentowani, bo jak wszyscy wiedzą potrafią zdobywać medale na turniejach premiera Tuska. Młodsza grupa grałaby przy tej lidze, jako drugi zespół.

Za naszej kadencji Światowid wszedł na I miejsce po 12 latach. Wprawdzie długo tam nie był, jesteśmy na drugim miejscu, ale premionym awansem. Bijemy się o awans, a nie o utrzymanie – dodał prezes. MM

„Historia sportu łobeskiego”

Słowa ulatują, zapis pozostaje

Prof. dr hab. Kazimierz Kozłowski z Uniwersytetu Szczecińskiego we wstępie do książki "Historia sportu łobeskiego 1945-2007" zawarł słowa łacińskiej sentencji: „*verba volant, scripta manent*”, czyli słowa ulatują, zapis pozostaje.

„Historia...” zasługuje na życliwość i przypomnienie z kilku powodów. Łobez, województwo zachodniopomorskie, a także sport polski wzbogacił się o opracowany z wielkim sercem dokument. Nie ma też, w skali Pomorza Zachodniego, ani jednej tak obszernej i wnikliwej monografii sportu. Sądzę, że jest to ewenement również w skali kraju. Utrwalenie dorobku sportowego i aktywności bardzo wielu działaczy i zawodników w okresie 62 lat powojennych dziejów regionu jest chyba największym sensem podjętego przez Zdzisława Bogdanowicza przedsięwzięcia.

Dokładnie dwa lata mijają, kiedy na półki księgarskie i do rąk Czytelników trafiło wydanie książkowe z zawartą powojenną historią naszego Łobza. Jest to obszerna, lecz i starannie opracowana kronika najważniejszych wydarzeń i autentycznych sukcesów lokalnej kultury fi-

zycznej. Wydawnictwo jest wzbogacone około 800 fotografiami i innymi dokumentami faktograficznymi. Książka była prezentowana m.in. na „Spotkaniach z kulturą Łobza” w Książnicy Pomorskiej oraz trafiła do bibliotek wszystkich Akademii Wychowania Fizycznego w Polsce.

Na adres autora Zdzisława Bogdanowicza napływają bez przerwy recenzje i opinie od Czytelników, często z innych miast, a nawet spoza granic kraju:

... to ogromny materiał. Zresztą o wielurzeczach nic nie wiedziałem. Książkę rozpocząłem czytać od str. 296, tj. „Klubu 250” - to są moje najmilsze wspomnienia. Jeszcze raz gratuluję fantastycznej książki. (Andrzej Wachowicz, Myślibórz).

... i chwala Ci za to, że poświęciłeś swój czas, wydobywając z zakamarków wartościowe informacje układając je w chronologiczny porządek, co dla przyszłych pokoleń stanowić będzie wspomnienie o dziadkach, pradziadkach. (Witold Żemaitaitis, Chicago).

... i dziękuję za pamięć o działalności krótkofalarskiej mojego ojca Bogumila (Miroslaw Smugała, Szczecin).



Zdzisław Bogdanowicz - autor książki „Historia sportu łobeskiego 1945-2007” prezentuje swoje wydanie na wystawie w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, pn. „Spotkanie z kulturą Łobza”.

... właśnie skończyłem dość dokładne czytanie. Kawał dobrej roboty i bardzo ważnej dla ludzi sportu, dla historii miasta. (Piotr Kiedrowicz, Słubice). (r)

Pożegnanie Sarmaty z Pucharem Polski

Unia Dolice – Sarmata Dobra 6:1 (2:0)

Strzelcy bramek:

dla Unii: Danicki 2 (15' i 58'), Niemyski 13', Andrusiewicz 65', Szudzikowski 85' i Wójtowicz 90', dla Sarmaty: Padziński 51', Składy:

Unia Dolice: Górecki, Madejski, Packi (46' Polnar), Serafin, Kapczyński (60' Pluta), Cegła, Wójtowicz, Danicki, Andrusiewicz, Niemyski, Skierkowski (46' Szudzikowski),

Sarmata Dobra: Marciniak, Jaszczuk, Dorsz (65' Wrzesień), Pacelt, Garliński, D. Dzierbicki, M. Dzierbicki, Mędrak, Szwader, Kliś, Padziński,

Czerwone kartki: Mędrak (dru-ga żółta) 58', Garliński 83', (obaj Sarmata),

sędzia główny: Karol Kierzkowski, sędziowie asystenci: D. Błaszczak, Ł. Ostrowski.

Dużym niepowodzeniem zakończył się ostatni mecz Sarmaty w tym roku. Zespół z Dobrej przegrał 6:1 z V ligową Unią Dolice w IV rundzie Pucharu Polski na szczeblu województwa.

Sarmata, który przystąpił do tego meczu w mocno osłabionym składzie bez M. Kamińskiego, E. Kamińskiego, P. Grochulskiego, R. Cytowicza, P. Załęckiego, W. Guźniczaka i Ł. Olechnowicza do 58' przegrywał tylko 2:1. Od tego momentu „popis” swoich umiejętności pokazał sędzia główny meczu wykluczając z gry dwóch zawodników Sarmaty, czym pozbawił szans

na korzystny wynik drużynę z Dobrej. Sędzia ten był kilka razy negatywnym bohaterem w rundzie jesiennej, w meczach które sędziował, dotyczy to m. in. Sarmaty w meczu z Gryfem Kamień Pomorski czy Światowida z Błękitnymi II Stargard Szczeciński. Grający w osłabieniu przez ostatnie 30 minut Sarmata nie był w stanie sprostać ambitnie grającym piłkarzom z Dolic i przegrał wyraźnie to spotkanie. W tym momencie Sarmata ubiegłoroczny finalista tego pucharu został wyeliminowany co stało się małą sensacją tego szczebla rozgrywek. *estan*

Turniej Mikołajkowy w Dobrej

(DOBRA) W Dobrej zapraszają na Turniej Mikołajkowy w halowej piłce nożnej.

Impreza odbędzie się 3 grudnia (piątek) o godz. 14.30. Roz-

grywki odbędą się w kategoriach szkoła podstawowa i gimnazjum. Chętni mogą zapisywać się u pana Damiana Padzińskiego, tel. 663 409 366. (r)

Krzyżówka nr 48

Wodospad	Zwierzę, które pierze	Baki	Grają w nim napastnicy	Karbol	Rośnię w nosie	Plisa
				Szał z futra		
Manna					Obóz pod namiotem	Kwiat jesieni
Nie brunet						
Pod nią tylko			17	Główny posiłek Zwora		24
Przepowiednia końca świata					12	
Pracują w nim trzce	Przyjęcie bez tańców		Pojęcie oderwane	Tata-rak	Zboże siane wiosną	10 Miot
				Rzeka w Gruzji		
Wysła sygnały z kosmosu	Magazyn na budowie	21	Kontroler jakości Z niego parapet		Rzecz oczyszczająca	Marszczona bibuła
Słodki ziemniak			15			
19				Wzburzenie		
"Czujna" rzeka	Kaszkę warzyta Wskazówka			14	Wiąz, szypułkowy	18 Łupik statki
				Butik		
		22		Dopływ Wisły	16	
Autor "Kapitału"			23	Namiot Indian La. 88		
Wydawca					Poważanie	
			Jedna z linii krzywych		20	
Statek na dnie	Śnieg				Pracuje w kapturze	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24				

LITERY Z PÓL PONUMEROWANYCH OD 1 DO 24 UTWORZĄ ROZWIĄZANIE - AKTUALNE PRZYŚŁOWIE.

EL-MAR

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 46 brzmiało:

„Po serce do matki”

Nagrodę wylosowała pani Zofia Janicka z Łobza.

Gratulujemy.



Kacperek z rodzicami

Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184
www.fotopyrczak.pl



Agnieszka i Jacek

Studio Foto-Klif Fotografowanie-Wideofilmowanie
Edward Lipa- Resko-Dom Kultury.
Tel. 0508285242.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Weekendowe kolizje

Na drogach powiatu odnotowano w ostatnich dniach cztery kolizje.

W czwartek, 25 listopada, około godz. 6.55 w Resku, na ulicy Woj. Polskiego kierujący samochodem marki Suzuki Vitara mieszkaniec Świdwinianie dostosował szybkości do panujących warunków, wpadł w poślizg i dachował. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Tego samego dnia, dwie godziny później, na drodze Węgorzyno – Winniki, kierujący samochodem marki Opel Astra mieszkaniec Myśliborza także nie dostosował szybkości do panujących warunków, wpadł w poślizg i uderzył w tył jadącego z przeciwka samochodu ciężarowego marki MAN. W skutek zderzenia kierowca Opla dachował.

W piątek, 26 listopada, około godz. 21.00, na drodze Łobez – Węgorzyno, kierująca samochodem marki Toyota mieszkanka Białogardu i kierujący samochodem marki Skoda mieszkaniec Połczyna nie dostosowali szybkości do panujących warunków i na oblodzonej nawierzchni doszło do zderzenia tych dwóch pojazdów.

Ostatnia kolizja miała miejsce w sobotę, 27 listopada, o godz. 16.30, w Zajezierzu, gdzie kierujący samochodem marki Citroen nie dostosował prędkości do warunków drogowych, wpadł w poślizg i uderzył w

zaparkowany samochód marki Peugeot.

POLICJA apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności i dostosowanie prędkości do panujących na drodze warunków.

Kradł prąd

Policjanci z Węgorzyna zatrzymali Zenona G., który w Runowie Pomorskim dokonał nielegalnego podłączenia do przewodu prowadzącego do skrzynki elektrycznej klatki schodowej i kradł energię elektryczną, czym działał na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej w Runowie Pomorskim. Sprawca został zatrzymany w policyjnym areszcie, a następnie przesłuchany w tej sprawie.

Okradał auto

Policjanci z Reska otrzymali zgłoszenie o tym, że jeden z mieszkańców miasta zatrzymał sprawcę kradzieży elementów z jego samochodu. Przybyli na miejsce zdarzenia policjanci potwierdzili ten fakt. Okazało się bowiem, że Dariusz N., widząc na podwórku przed garażem stary, zniszczony pojazd postanowił zabrać z niego różne elementy. Sąsiad pokrzywdzony widział to zdarzenie i zawiadomił o tym właściciela pojazdu, który wezwał Policję.

Sprawca został zatrzymany w policyjnym areszcie. Rano usłyszał zarzut dotyczący kradzieży.

Dwa areszty dla sprawców przemocy domowej

Sąd w Łobzie w ostatnim tygodniu zastosował dwa areszty dla sprawców przemocy domowej.

Zatrzymany w ubiegłą środę przez policjantów z Reska 40 letni mieszkaniec tego miasta od grudnia znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną. Zamykał jej mieszkanie, zmuszał do określonego zachowania.

Kilka dni później policjanci z Posterunku w Dobrej zatrzymali 53 letniego mężczyznę, który jak się okazało trzech lat znęcał się nad swoją matką. Podczas awantur domowych szarpał matkę za odzież, dusił, popychał, bił różnymi przedmiotami oraz wyzywał słowami wulgarnymi.

Po zatrzymaniu tych dwóch mężczyzn i przeanalizowaniu materiału dowodowego Sąd Rejonowy w Łobzie na wniosek Komendanta zastosował wobec dwóch sprawców przemocy domowej środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Policjanci podejmujący na co dzień interwencje domowe bardzo dokładnie ustalają sytuację danej rodziny i ustalają przejawy świadczące o przemocy domowej. Po rozpoczęciu procedury Niebieskiej Karty mundurowi informują o fakcie przemocy domowej wszelkie instytucje pomocowe w celu udzielenia stosownego wsparcia. (kp)

Licealiści z Reska pomogli kasztanowcom

Już po raz drugi z pomocą Nadleśnictwa Resko, licealiści z reskiego liceum mogli wziąć udział w cyklicznej akcji „Pomóżmy kasztanowcom”.

W tym roku szkolnym ogromną chęcią pomocy wykazali się uczniowie klasy Ib, którzy pod opieką wychowawcy Agaty Mielniczek oraz pani Renaty Leszczyńskiej wyruszyli do oddalonego o kilka kilometrów od Reska Gozdna, by tam grabić opadłe liście kasztanowców.

Tegoroczna akcja została wzbogacona o wieszanie budek lęgowych dla naturalnego wroga szrotówka kasztanowcowiaczka – sikory modrej.

Spotkanie zakończyło się ogni-

skiem z kielbaskami zorganizowanym przez pana Mariusza Borowskiego, który ofiarując uczniom karmnik dla ptaków, zachęcił do udziału w kolejnej akcji pod hasłem „Pomóżmy ptakom przetrwać zimą”. Zmęczona, ale zadowolona młodzież wróciła do szkoły i zbiera siły na kolejną jesień.

Dyrekcja Liceum w Resku składa serdeczne podziękowania na ręce Nadleśniczego pana Jana Wasiśa oraz Inżyniera Nadzoru pana Mariusza Borowskiego za dotychczasową, owocną współpracę oraz umożliwienie uczniom, szczególnie zainteresowanym środowiskiem naturalnym, brania udziału w różnorodnych przedsięwzięciach.

Agata Mielniczek



Wyrok

Sąd Rejonowy w Łobzie po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2010r. sprawy

Marcina Sitkiewicza

s. Jana, sygn. akt II K 436/10 wymierzył mu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 10 (dziesięciu) złotych; orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 4 (czterech) lat oraz orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości przez jednorazowe ogłoszenie w Tygodniku Łobeskim, za czyn z art. 178a par.2 kk w zb. z art. 244 kk w zw z art. 11 par. 2 kk polegający na tym, że w dniu 23 czerwca 2010r. o godz. 18.10 w Dobrej na ul. 3 Maja kierował rowerem po drodze publicznej, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się zawartością 0,31 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czym naruszył orzeczoną przez Sąd Rejonowy w Łobzie, sygn. Akt II K 451/08 z dnia 30.09.2008r., zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 4 (czterech) lat.



ZARZĄD DRÓG POWIATOWYCH W ŁOBZIE

ul. Niepodległości 35, 73-150 Łobez

tel./fax 091 397 40 66

kom. 601 086 558

MAPA SIECI DRÓG POWIATOWYCH NA TERENIE POWIATU ŁOBESKIEGO

LEGENDA:

- drogi krajowe
- drogi wojewódzkie
- drogi powiatowe
- drogi pozostałe

ZIMOWE UTRZYMANIE DRÓG:

- drogi krajowe:

GDDKIA Szczecin - 091 432 53 14

- drogi wojewódzkie:

ZZDW Koszalin - 094 342 56 32

- drogi powiatowe:

ZDP Łobez - 601 086 558



Wydano na zlecenie ZDP Łobez, w celu rozpowszechnienia informacji na temat zimowego utrzymania dróg oraz ułatwienia przepływu informacji na temat utrudnień na drogach.